

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-72. Tel. redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12ej do 1ej w południe.

15

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostat. stronie.

Każdy wytwórcą swego papierosa!

Z mieszanki 2-ech paczek tureckiego
Najprzedniejszego z przednim
Można w zwijkach (tutkach)

ALTESSE

MOKKA-PEŁNOWATA

Wyrobić 120 papierosów za zł. 2.80

Przed wyjazdem do Warszawy

Paryż. 10. 8. PAT. Havas donosi, że dziś zrana minister spraw zagranicznych Yvon Delbos przyjął szefa sztabu generalnego gen. Gamelin'a.

Warszawa. 10. 8. (Sin.) Jak słyhać, szef francuskiego sztabu generalnego gen. Gamelin ma m. in. odwiedzić różne miejscowości Polski Północnej i Zachodniej i będzie także na Pomorzu.

Nieprawdziwa wiadomość o buławie marszałkowskiej dla gen. Rydza-Śmigłego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 10. 8. (Sin.) Wiadomość, która ukazała się w „I. K. C.” za czeskim biurem prasowym o rzekomo zamierzonym wręczeniu insygniów marszałkowskich w dniu 15 sierpnia generalnemu inspektorowi sił zbrojnych generałowi Rydza-Śmigłemu nie odpowiada prawdzie i jest dementowana pół urzędowo.

Program demokratyczny, ale nie radykalny

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 10. 8. (Sin.) W kołach politycznych słyhać, że pułk. Koc zdecydował się ujawnić 10 września program i formy organizacyjne nowej partji. Tymczasem zarówno program jak i forma trzymane są wciąż w tajemnicy, specjalnie nazwa nowego stronnictwa jest zakonspirowana. Najwybitniejsze jednostki obozu rządowego podnoszą, że stracono kilka cennych lat. Program partji ma być demokratyczny, ale nie radykalny. — Partja ma się dzielić na sektory: rolniczy, przemysłowy i miejski. Nowa partja ma posiadać autonomję do władz administracyjnych.

Francuski projekt neutralności w Hiszpanji -- przedłożony rządowi polskiemu

Warszawa. 10. 8. PAT. W związku z prowadzonymi przez rząd francuski rokowaniami z szeregiem państw, m. in. z Polską w sprawie neutralności wobec wojny cywilnej w Hiszpanji, charge d'affaires Francji p. Bressy złożył 7 bm., w ministerstwie spraw zagr. francuski projekt deklaracji zainteresowanych rządów, zawierający zobowiązanie nieingerencji w wewnętrzne walki Hiszpanji

Rząd polski, który w pełni uznaje zasadę nie interwenjowania w sprawy wewnętrzne państw, rozpatruje obecnie przedłożony mu tekst deklaracji.

PISZCZANY:

Informacji w sprawie dewiz, wiz, rezerwowania pokoi oraz tenich kuracji ryczałtowych udziela Biuro Piszczany, dla Polski, Cieszyń, Strutarska 18

Obie strony w oczekiwaniu kapitulacji miast przeciwników... zaprzeczają doniesieniom wrogich radiostacji

Burgos, 10. 8. PAT. Główna kwatera powstańcza ogłasza, że spodziewa się kapitulacji Badajoz. Po zdobyciu tego miasta przez powstańców nawiązany będzie kontakt z grupą operującą w prowincji Caseres i Madryt będzie otoczony od południa i północno-zachodu.

Sewilla, 10. 8. PAT. General Queipo de Llano zaprzeczył przez radio pogłoskom, jakoby Kadyks, Kordoba i Sevilla były skłonne poddać się. Czyniąc aluzję do sytuacji w Madrycie, oświadczył gen. Llano, że 7 ministrów i Marti nez Bario przebywają w Walencji, gotowi w każdej chwili wsiąść na okręty.

Ludność cywilna Sewilli złożyła przeszło milion pesetów na zakupienie materiału lotniczego.

Madryt, 10. 8. PAT. Ministerstwo spraw wewnętrznych zaprzecza kategorycznie wiadomościom, podawanym przez radiostację w Sewilli, zawiadania równocześnie, że w Valladolid, panuje brak materiałów sanitarnych, a w Burgos leżą zwłoki ludzkie i trupy koni od wielu dni na ulcach. W Kordobie, komendant miasta, chcąc zapobiec poddanu się załogi, rozpuścił wiadomość, że gen. Molla wszedł już do Madrytu.

W Madrycie panuje spokój. Począwszy od dnia dzisiejszego zniesione będą ograniczenia w dostawie prądu elektrycznego.

Madryt, 10. 8. PAT. Tutejsza stacja radio- wa przejęła depezę wysłaną z Melilli, żądającą natychmiastowego wysłania z Sewilli 20 skrzyń serum przeciwko wścieklicznie i cholerze. Wezwanie to zostało powtórzone przeszło 30 razy.

Parlament pod przewodnictwem biskupa Saragossy

Paryż, 10. 8. PAT. Madrycki dziennik „A. B. C.” zamieszcza sprawozdanie podoficera

wojsk powstańczych, który przeszedł pod Saragossą na stronę wojsk rządowych. Podoficer ten oświadcza, że lotnictwo rządowe wyrządziło olbrzymie szkody w Saragossie. Większość koszar uległa doszczętnemu spaleni, tak że wojsko przebywa w teatrach, kościołach i na arenie walki byków. Powstańcy utworzyli rodzaj parlamentu, któremu przewodniczy biskup Saragossy, a w skład którego wchodzi gen. Cabanellas, generałowie brygady, pułkownicy i pięciu kanoników. Saragossa cierpi od tygodnia na brak żywności i pozbawiona jest prądu elektrycznego.

Kurtuazja wobec kobiet

Burgos. 10. 8. PAT. Radio w Sewilli zawiadomiło, że córki ministra wojny i gubernatora cywilnego Madrytu znajdują się w tej chwili w Sewilli. General Queipo de Llano oświadczył, że nie widzi żadnych przeszkód do umożliwienia tym osobom powrotu do Madrytu, pod warunkiem, że minister wojny podejmie się dostarczenia eskorty.

Alfons nie spotka się z Hitlerem

Wiedeń, 10. 8. PAT. Kilka tutejszych dzienników podało wiadomość, że b. król hiszpański uda się do Berlina na Olimpiadę, gdzie spotka się z kanclerzem Hitlerem. Z najbliższego otoczenia Alfonsa XIII. zapewniają, że wiadomość ta jest pozbawiona wszelkich podstaw.

Niezwykli goście w londyńskiej ambasadzie niemieckiej

Londyn. 10. 8. PAT. Kilkuset komunistów powracających z manifestacji w Hyde-Parku, skierowało się pod ambasadę niemiecką, gdzie protestowali przeciwko dostarczaniu przez Niemcy broni powstańcom hiszpańskim. Delegacji manifestantów dozwolono wejść do ambasady, gdzie złożyli pisemny protest.

DO LETNISK!

UPOMINKI praktyczne po bardzo niskich cenach można zamówić listownie lub przez frachtową. Towar nieodpowiadający przyjmujemy z powrotem i zwracamy wpłaconą gotówkę.

JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

Wielka bitwa między oddziałem wojskowym a bandą terrorystów arabskich

Jerozolima, 10. 8. (ŻAT) W okolicy między Kalkilja a Ras El Ajn doszło do ostrego starcia między bandą terrorystów arabskich a oddziałem wojskowym. Bandyci byli uzbrojeni i gęsto ostrzeliwali wojsko. Rozwinęła się formalna bitwa i w chwili otrzymania tej depechy bitwa trwa. Wynik bitwy chwilo wo nieznany.

Zgon ofiary terrorystów

Jerozolima, 10. 8. ŻAT. W szpitalu w Hajfie zmarł dziś Józef Chaleb, który w dniu 1 bm. został zraniony przez terrorystów arabskich na jednej z ulic Hajfy. Zmarły liczył lat 21. Gdy Chaleb był na spacerze, jeden Arab strzelił do niego, raniąc go ciężko. *Mimo wielkich wysiłków lekarzy, nie zdołano utrzymać go przy życiu.*

Bomba w kolonii żydowskiej

Jerozolima, 10. 8. ŻAT. Władze wojskowe przeprowadzają obecnie surowe dochodzenie w sprawie zamachu bombowego, dokonanego wczoraj przez terrorystów na dom żydowski w Rosz Pinah w Galilei Dolnej. Wybuch bomby spowodował zranienie kolonistów żydowskich: Izraela Wajnsztajna, Menasche Kellera, Mojżesza Gosdorfa i 23-letniej Cipory Schwarz. Również właściciel domu jest ranny.

W pobliżu Bet San terroryści uszkodzili dziś rurociąg naftowy Irak-Petroleum Comp. i *podpalili naftę sączącą z powstałego otworu. Powstał wielki ogień, który z trudem został ugaszony.*

Wzmoczona działalność terrorystów spowodowała dzisiaj silne wrzenie w Hajfie. Większa grupa agitatorów usiłowała zmusić niestrajkujących Arabów do przyłączenia się do strajku. Naogół wysiłki te były bezskuteczne. Policja aresztowała licznych agitatorów. Sytuacja w Hajfie jest jednak w dalszym ciągu napięta. Silne patrole wojska i policji strzegą porządku w mieście i okolicy. *Prace rozładunkowe toczą się normalnie.*

Jerozolima, 10. 8. (ŻAT) Terroryści zaatakowali dziś most między Petach Tikwah a Magdiel. Strażnicy żydowscy z okolicznych kolonij odparli atak.

Terroryści ostrzeliwali dziś z różnych punktów podmiejskiej dzielnicy Jerozolimy. — Ofiar nie było. Ponadto oddano liczne strzały do osad Hedera, Tel Hamilja (?) Także w tych miejscowościach ofiar nie było.

Również na dom arabski w Jaffie rzucono bombę. Właściciel domu został ranny.

Barykady na drodze Jerozolima-Jerycho zostały zlikwidowane

Jerozolima, 10. 8. (ŻAT) Jak ŻAT-na doniosła już, wzniesli Arabowie barykady w górach na drodze Jerozolima—Jerycho, między 14 i 16 kilometrem. Policja i wojsko brytyjskie zaaresztowały wielu Arabów z okolicznych wiosek i zmusiły ich rozrzucić te wały ochronne. Podczas zdejmowania barykad policja wykryła tajną jaskinię, która służyła terrorystom jako kryjówek.

Eksplzja przed gmachem więzienia myśłowickiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Katowice, 10. 8. (K) W ubiegłą sobotę o godz. 11 wieczorem niewykryci dotychczas sprawcy podłożyli ładunek dynamitowy pod bramę więzienia myśłowickiego, który eksplodował. Siłą eksplozji wyleciały 24 szyby w gmachu więziennym, zaś w przyległym budynku sądowym wyleciało 48 szyb. Ciężka

brama żelazna została wyrwana z zawiasów i odrzucona na odległość 3 metrów. Mur więzienny został w kilku miejscach porysowany. Detonacja była tak głośna, że usłyszano ją w Szopienicach, Sosnowcu i całej okolicy. — Policja prowadzi energiczne dochodzenia w kierunku wykrycia sprawców eksplozji.

Dwie straszne katastrofy lotnicze w Anglii

Samolot towarowy rozbił się powodując pożar dwóch domów. Ratowniczy samolot wojskowy zatonął

Londyn, 10. 8. PAT. Dziś nad ranem wkrótce po wystartowaniu z lotniska Croydon, spadł z niewielkiej wysokości trzymotorowy samolot linii „Imperjal Airways“.

Samolot ten odbywał loty nocne między Londynem a Paryżem, przewożąc towary. *Natychmiast po zetknięciu się z ziemią aparat stanął w płomieniach tak, że wszelka pomoc była niemożliwa.*

Splonęły również dwa domy, w pobliżu których wydarzyła się katastrofa. Spod szczątków samolotu wydobyto zwęglone zwłoki pilota, jego pomocnika i dwóch radjotelegrafistów.

Londyn, 10. 8. PAT. Dziś rano spadł do kanału La Manche w okolicy Bognor brytyjski samolot wojskowy. Dwie osoby, stanowiące załogę zatonęły.

Londyn, 10. 8. PAT. Samolot angielski, który uległ dziś zrana katastrofie po starcie w Croydon, nie odbywał stałego lotu komunikacyjnego, startował jedynie dla celów technicznych. Powody katastrofy nie są dotychczas znane. Samolot wojskowy, który rozbił się pod Bognor startował, aby udzielić pomocy ofiarom katastrofy w Croydon. *W obu katastrofach zginęło razem 6 osób.*

Miljonowe straty wskutek upałów

Nowy York, 10. 8. PAT. Panujące w Stanach Zjednoczonych upały wywołały pożary lasów, w których 2 osoby poniosły śmierć, a kilkadziesiąt ciężkie obrażenia. W stanach Wyoming, Minnesota, Michigan, Idaho i Kalifornia wyrządzone przez upały straty przekraczają kilkadziesiąt milionów dolarów.



„Czarny dzień“ w urzędzie skarbowym

Warszawa, 10. 8. PAT. W dniu dzisiejszym podsekretarz stanu w min. skarbu, Świtalski przeprowadził kontrolę obecności w 15-tym urzędzie skarbowym w Warszawie przy ul. Długiej, zatrudniającym 33 pracowników.

Podsekretarz stanu nie zastał o godz. 8 rano 3-ech urzędników i polecił przedstawić ministerstwu skarbu pisemne wyjaśnienie w celu ewentualnego wyciągnięcia dalszych konsekwencji. Jednocześnie minister stwierdził pewne opóźnienie prac nad wymiarem podatku przemysłowego od obrotu i dochodowego oraz zainteresował się postępowaniem nad uporządkowaniem działu egzekucyjnego.

Skreśleni z listy adwokackiej

(Telefonem od naszych korespondentów).

Warszawa, 10. 8. (Sin.) Wyrokiem Komisji Dyscyplinarnej Nacz. Rady Adwokackiej wykreśleni zostali z listy adwokatów: adwokat Józef Zehngebot ze Stryja i adwokaci Rosenblatt i Freier z Przemysła.

Major Lepecki na Syberji

Warszawa, 10. 8. (Sin.) Przed kilkoma tygodniami wyjechał na Syberję adjutant Marszałka Piłsudskiego major Lepecki, który w celach studjów historycznych ma dokonać objazdu miejscowości syberyjskich.

Według wiadomości, otrzymanych w Warszawie, w dalszym ciągu swej podróży major Lepecki przybył do Irkucka, skąd udał się do Aleksandrowska, gdzie znajdowały się za czasów carskich wielkie więzienia, w których przebywał Marszałek Piłsudski w r. 1887.

Stamtąd major Lepecki udaje się do Tunki. Z Irkucka i Aleksandrowska major Lepecki wziął ziemię na Sowiniec.

Z Tunki udaje się do Zabajkalski, stąd do Akstulji. Miejscowości te za czasów carskich słynęły z groźnych więzień katorżniczych.

Król angielski w Jugosławji

Białogród, 10. 8. PAT. Król Edward VIII, przybył o godz. 12.30 w nocy do Sibenik i udał się z pociągu do jachtu „Nahlin“, który stał na kotwicy w porcie eskortowany przez krążownik brytyjski i dwa konrtorpedowce jugosłowiańskie.

Wydalenie dziennikarzy zagranicznych z Aten

Białogród, 10. 8. PAT. Korespondenci agencji prasowych jugosłowiańskiej Avala i tureckiej Anatolija zostali wydaleny z Aten, za podawanie wiadomości, niezgodnych z interesami rządu Metaxasa.

Addis-Abeba — wielkiem miastem nowoczesnym

Rzym, 10. 8. PAT. Agencja Stefani donosi z Addis Abeby: Przybyło do Addis Abeby 300 robotników włoskich, którzy będą zatrudnieni przy robotach urbanistycznych w stolicy. Addis Abeba według zaleceń Mussoliniego i gen. Grazianiego ma w krótkim czasie przybrać wygląd wielkiego miasta współczesnego.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria — Atlantic — Bagatela — Uciecha. Ważny 11. VIII. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 59, w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20, lub w Adm. »N. Dziennika«, Orzeszkowej 7.

Z DNIA

Dokoła Kongresu

Kraków, 11 sierpnia.

Picrusze akordy Światowego Kongresu Żydowskiego potwierdziły raczej obawy sceptyków, zamiast miały je usunąć. Zanim jeszcze Kongres rozpoczął obrady, wyłonił się najzupełniej niepotrzebnie z inicjatywy lewicy sjonistycznej jalowy spór o to, czy Kongres ma być nazwany Światowym Kongresem Żydowskim, czy też tylko Światowym Kongresem Organizacji Żydowskich. Zakrawa wprost na ironję, że te sfery, które od samego początku najgoręcej popierały ideę Kongresu Światowego, teraz, gdy Kongres jest faktem i powinien być potężną manifestacją solidarnej woli narodu żydowskiego, już na samym wstępie podważają jego autorytet przez odmawianie mu prawa występowania w imieniu całego żydostwa. Nasi fanatycy systemu demokratycznego powołują się na to, że nie było demokratycznych wyborów. Ależ przecie były po największej części wystawione jednolite listy kandydatów, osiągnięte drogą wzajemnego porozumienia poszczególnych stronnictw i ugrupowań politycznych i gospodarczych, a listy te ex post zatwierdzone zostały rodzajem plebiscytu. Czy to niedostatek „demokratyczny”, i czy trzeba było koniecznie w tej chwili rozpętać namiętności partyjne przez przeprowadzenie „normalnych” pięcio-przymiotnikowych wyborów, tylko po to, by odpowiadały one demokratycznym fetyszom towarzyszy z Poale Sjonu? I czyż trzeba było kwestionować „legalność” pierwszego Kongresu Światowego w przededniu jego zebrania się, — ku uciesze Agudy i Bundu, które stanęły poza obozem zjednoczenia żydostwa? Wszczypanie ze strony lewicy scholastycznego sporu o nomenklaturę Kongresu i groźenie nawet exodusem na wypadek nieuwzględnienia jej postulatów, było więc conajmniej nie na czasie.

Cale szczęście, że Kongres nie ucierpiał na tem niemilem preludjum wstępnem i obrady jego toczą się w atmosferze powagi, odpowiadającej dzisiejszej sytuacji żydostwa, nakreślonej w tak ponurym i przejmujących barwach przez znakomitego ekonomistę i statystyka żydowskiego Jakoba Leszczyńskiego.

Jeśli kuluarowe spory na temat nazwy Kongresu wydają się czemś zupełnie nieistotnym i niepoważnym, to natomiast inna sprawa, rozstrzygnięta przed zebraniem się Kongresu, ma pierwszorzędą i zasadniczą doniosłość. Mamy na myśli uchwałę Egzekutywy Kongresu co do niedopuszczenia do obrad delegacji komunistów żyd. z Ameryki, która koniecznie chciała się uprosić na salę obrad — niewiadomo pociągnięto. Trzeba mieć naprawdę miedziane czoło, by po tem haniebnym i zdradzieckim stanowisku, jakie zajęli komuniści palestyńscy wobec rozruchów arabskich w Palestynie przyjąć na Kongres Żydowski i próbować zasiąść wśród jego delegatów. Czerwoni renegaci w Palestynie stanęli wyraźnie po stronie muftiego i jego zgrai, wydawali w języku arabskim pogromowe ulotki używające do mordowania „sjonistycznych agentów imperjalizmu angielskiego”, podburzali motloch arabski do czynnych wystąpień przeciw Żydom, słowem, jiszuwowi walczącemu na zagrożonej pozycji zadawali zniechęcający cios sztyletem w plecy. Ich najbliżsi towarzysze w Ameryce solidaryzowali się całkowicie z tem lajdackim stanowiskiem agentów kominternu w Palestynie. Stosunek Sowieckiej Rosji do ruchu sjonistycznego i kultury hebrajskiej, brutalne gnębienie wszelkich przejawów działalności narodowej, zsyłanie wybitnych pisarzy hebrajskich na Wyspy Solowieckie, — wszystko to dyskwalifikowało zgóry entuzjastów czerwonego reżimu od uczestnictwa w Światowym Kongresie Żydowskim. Słusznie wyraził się w dyskusji nad dopuszczeniem komunistów na Kongres jeden z wybitnych sjonistów amerykańskich: „Zamiast siedzieć tutaj razem z komunistami, lepiej byłoby wogóle nie zwoływać Kongresu!”

Toteż organizatorzy Kongresu postąpili tak, jak jedynie należało postąpić: komunistom pokazali poprostu drzwi. Niema dla nich miejsca na Kongresie Żydowskim, niema miejsca wśród społeczeństwa żydowskiego wogóle. Może ze-

Wynik losowania III. Konkursu letniego dla Czytelników „Nowego Dziennika”

W dniu wczorajszym odbyło się w budynku „Nowego Dziennika” losowanie III. Konkursu letniego dla Czytelników, obejmującego 4 premje na dwutygodniowy bezpłatny pobyt w pensjonatach w Krynicy, Rabce i Zakopanem.

Wylosowali:

Pensjonat „Palace” w Zakopanem — WP,

Samuel Rebhun, Rzeszów, Sobieskiego 7.

Pensjonat „Świt” w Rabce — WP. Dawid Anisfeld, Kraków, Orzeszkowej 8.

Pensjonat „Iwonka” w Krynicy — WP. Natalja Hubler, Kraków, Dietla 90.

Pensjonat „Eljaszówka” w Rabce — Org. „Akiba” w Lubaczowie.

ŚWIATOWY KONGRES ŻYDOWSKI przy pracy

Genewa, 10. 8. ŻAT. Na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem Kongresu Żydowskiego rozpoczęła się debata generalna. Delegacje poszczególnych krajów składały sprawozdania o sytuacji Żydów w tych krajach, jak Ameryka, Kanada, Anglja, Czechosłowacja, Włochy i id. Delegaci niektórych krajów europejskich, jak Litwa, Rumunja i in. oświadczyli, że z przyczyn od nich niezależnych nie mogą złożyć sprawozdań, któreby dały wierny obraz stosunków w jakich znajduje się ludność żydowska tych krajów. Delegacja polska zapowiedziała odczytanie deklaracji, opracowanej przez komisję redakcyjną, po zatwierdzeniu tej deklaracji

przez plenum delegacji polskiej.

Kilku członków delegacji polskiej złożyło dziś wizytę w stałym przedstawicielstwie Polski przy Lidze Narodów.

Podczas dzisiejszych obrad del. Najdziej przedstawił szczegółowy plan założenia światowego międzyterytorjalnego banku żydowskiego.

Na posiedzeniu wieczornem kongres uczcił pamięć zmarłych w ostatnich czasach przyjaciół idei Światowego Kongresu Żydowskiego: Sokołowa, Motzkina, Saccerdotti'ego, Dra Jacobsohna, Bernarda Deutscha i Dra Oskara Cohna. Kongres zgotował owację przybyłej na obrady wdowie po Izraelu Zangwillu.

Udaremniiony zamach na japońskiego ministra wojny

Tokio, 10. 8. PAT. Agencja Domei donosi. Dziś aresztowany został 25-letni Minoru Kuroda pod zarzutem przygotowywania zamachu na życie ministra wojny gen. Terauczi i byłego general-gubernatora Korei gen. Ugaki. Aresztowania dokonała policja w mieście Kurume na wyspie Kiu-Siu. Spiskowiec zeznał, że zamierzał przybyć do Tokio z 30 listami polecającymi do różnych osób i na zasadzie tych poleceń dostać się do gmachu sztabu, gdzie dokonałby zamachu z pomocą sztyletu. Zamachowiec jest wychowawcą szkoły prywatnej, prowadzonej przez doktora Szumeci Okawa, jednego z przywódców tajnej organizacji. Kuroda zeznał, że zamiar swój powziął wobec oburzenia, jakie wywołało w nim rozporządzenie gen. Terauczi

o translokacji 3.000 oficerów. Zamachowiec sądził, że na tę decyzję wpłynął m. in. gen. Ugaki.

O „silną politykę” zagraniczną

Tokio, 10. 8. PAT. Agencja Domei donosi, że według informacji prasy, minister marynarki admiral Nagano zwrócił się do premiera Hirota i ministra spr. zagr. Arita z memorjałem, w którym domaga się prowadzenia jaknajrychlej silnej polityki zagranicznej wobec tego, że wóz towarów japońskich zagranicę w obecnym stanie rzeczy ulega coraz większym ograniczeniom. Prasa podkreśla znaczenie tego wystąpienia ministra marynarki, wykraczającego poza zakres bezpośrednich zainteresowań ministerstwa.

Gen. Gamelin wyjechał do Warszawy

Paryż, 10. 8. (R). W godzinach wieczornych wyjechał z Paryża, udając się do Warszawy, szef sztabu generalnego armji gen. Gamelin, wiceprzewodniczący Najwyższej Rady Wojennej, w towarzystwie dwóch oficerów. Na dworcu żegnali gen. Gamelin charge d'affaires ambasady polskiej radca Frankowski, zastępca attaché wojskowego Łowczowski, kpt. Kurczewski, oraz szereg wyższych oficerów francuskich.

— W czasie przejazdu z Paryża do Chambery (dep. Sabaudji) zginęły z zapłombowanego wagonu ważne dokumenty, dotyczące obrony narodowej. Zachodzi podejrzenie kradzieży, nieznane są jednak okoliczności, wśród których została ona popchniona.

Waszyngton, 10. 8. PAT. Departament stanu komunikuje, że krążownik „Oklahoma” zawiązał dziś do Vigo, celem obserwowania sytuacji

Z Hiszpanji schronili się do Niemiec

Berlin, 10. 8. (ŻAT) „Israelitisches Familienblatt” zamieszcza sprawozdanie żydowskiego uciekiniera z Hiszpanji, który powrócił do Niemiec.

Po opisie, w jaki sposób Żydzi po ucieczce z Niemiec stworzyli sobie egzystencję w San Sebastian pisze on: „Po wybuchu rozruchów

chce uprzytomnić sobie sens tej decyzji kierownictwa Światowego Kongresu Żydowskiego „Warszawski Dziennik Narodowy”, który niedalej jak wczoraj dopiero upadł na istic generalną koncepcję, jakiejby nie powstydzil się najbardziej zagorzały agitator komunistyczny, że jedynym wyjściem w tej chwili dla żydostwa i jedyną drogą, jaka nam pozostała jeszcze jest — komunizm... D. L.

postanowiliśmy opuścić Hiszpanję. Niemieccy urzędnicy w San Sebastian byli nam pomocni i doradzali wszystkim niemieckim przynależnym państwowo uciec. Okręty amerykańskie już odplynęły. Przybył wreszcie krążownik niemiecki „Deutschland”. 7 osób wsiadło na ten krążownik, w tej liczbie 5 Żydów. Kapitan krążownika powitał wszystkich uciekinierów. W dzień później przesieiliśmy się na niemiecki okręt towarowy i przybyliśmy do Niemiec. Teraz dopiero stoi przed nami pytanie: „Dokąd? i co robić?”

Niemieckie okręty z uchodźcami

Paryż, 10. 8. PAT. Do Bajony przybył torpedowiec niemiecki „Albatros” z 48 obywatelami niemieckimi, uchodźcami z Hiszpanji.

Równocześnie zawiązał do portu niemiecki statek handlowy „Be-sel” z 123 uchodźcami różnej przynależności państwowej

Wiadomości z Palestyny

Józef Orfali na wolności

(Sch) Onegdaj wypuszczono z więzienia centralnego w Jerozolimie — Józefa Orfali, który był uwięziony od sierpnia 1929 r.

U bram więzienia zebrały się tłumy, które gwałtownie witały zwolnionego.

Jak wiadomo, Józef Orfali został oskarżony przez swych sąsiadów w Jaffie, że oddał strzał do pewnego Araba, który skutkiem tego zginął. Na podstawie tego oskarżenia został Orfali skazany na śmierć, a Wysoki Komisarz zamienił mu karę śmierci na 15 lat więzienia. Z okazji srebrnego jubileuszu króla Jerzego V. został Orfali objęty amnestją i obecnie wypuszczony na wolność.

Na mocy tej amnestji zwolniono również z więzienia w Jerozolimie ośmiu arabskich chuliganów z Hebronu. Zwolnieni udali się natychmiast do Hebronu.

Spośród uwięzionych w związku z wypadkami w sierpniu 1929 r. nie zwolniono dotychczas Achmeda Dżabra z Safedu. Pozostaje on nadal w więzieniu.

Rozwiązanie organizacji politycznych w Transjordanji

Rząd Transjordanji wydał dwa nowe prawa. Jedno o „obronie drutów telegraficznych i teletonicznych oraz rurociągów naftowych na r. 1936“ a drugie o „związkach i stowarzyszeniach“.

W związku z tem prawem zamknięto wszystkie organizacje polityczne. Wydano rozporządzenie zabraniające gromadzenia się na miejscach publicznych.

Do Ammanu przybyło 300 żołnierzy brytyjskich, stacjonowanych w pobliżu lotniska brytyjskiego.

Kolektywne kary nie będą zniesione

Donieśliśmy już o przeniesieniu sędziego Mac Donella który sprzeciwił się nalożeniu przez rząd kar kolektywnych na gniazda terrorystów arabskich.

Dawiadujemy się, że sprzeciw sędziego Mac Donella nie będzie wzięty pod rachubę, albowiem rząd wydał nadzwyczajne zarządzenia tak, że uchwała Trybunału, znosząca nalożenie kary kolektywnej na Gazę nie będzie obowiązującą.

Sąd oddalił również roszczenie Hassana Sidki Daganiego, wniesione jego imieniem przez adwokata Moguama o zwolnienie go z obozu koncentracyjnego „gdzie umieszczony został z polecenia władz. Sąd stanął na stanowisku, że Trybunał nie może znieść dokonanych pociągnięć politycznych rządu palestyńskiego.

Terorysta arabski skazany na 12 lat więzienia

Onegdaj odbyła się w sądzie okręgowym w Hajfie rozprawa Abd Hassana Sagira, oskarżonego o usiłowane zabójstwo kierownika wydziału robót publicznych p. Berkowicza.

Podczas rozprawy opisał p. Berkowicz przebieg napadu. Zamachowiec zranił go nożem w brzuch, trzaskając w nogę i w plecy.

Główny lekarz „Hadaasy“ zeznał, że stan rannego był niebezpieczny, że przebywał dwa miesiące w szpitalu i przez dalsze dwa miesiące będzie niezdolny do pracy.

Sędzia uznał oskarżonego winnym usiłowanego zabójstwa z premedytacją i skazał Araba na 12 lat więzienia oraz ciężkich robót. Sędzia zaznaczył w wyroku, że na szczęście dla oskarżonego p. Berkowicz pozostał przy życiu, gdyż w przeciwnym razie Arabowi groziłaby kara śmierci.

Zawieszenie „Chadaszot Achronot“

Rząd zawiesił na przeciąg 2 dni pismo „Chadaszot Achronot“ (Ostatnie Wiadomości). Podwodów zawieszenia nie podano.

Komuniści niedopuszczeni na Kongres Światowy

Ukonstytuowanie się delegacji polskiej

Genewa. 10. 8. (ŻAT) Komisja mandatowa nie dopuściła na Ż. K. Ś. — jak już w części wczorajszego nakładu donieśliśmy — 5 delegatów krańcowo lewicowych organizacji żydowskich w Ameryce. Delegatom tym zaproponowano podpisanie deklaracji piętnującej taktykę komunistów w Palestynie, którzy gloryfikują pogromy na Żydów. Delegaci ci wyrazili gotowość podpisania deklaracji potępiającej wszelką antyżydowską akcję pogromową, lecz odmówili szczególnego potępienia taktyki komunistów żydowskich w Palestynie.

Sprawę tę rozważano też na plenum Kongresu, gdy delegat związków zawodowych w Londynie J. L. Fajn zaprotestował przeciwko komisji mandatowej, oświadczając, że acz kolwiek nie jest komunistą, działa w myśl instrykcji związków londyńskich, które są za dopuszczeniem komunistów na Kongres. J. L. Fajn powtórzył się przytem na słowa dra

Wise'a w przemówieniu inauguracyjnym, że nikt nie będzie usunięty z powodu poglądów politycznych. Mówca sądzi też, że krok taki nie jest wskazany ze względu na projektowane pertraktacje z rządem sowieckim o uregulowaniu stosunku do sjonizmu i kultury hebrajskiej. Kongres nie podzielił jednak tej opinii i decyzję komisji mandatowej zatwierdził.

Delegaci polscy na Kongresie utworzyli „Wolne zrzeszenie delegatów Polski“, wyłaniając kierownictwo w składzie następującym: rabin Brodt, Rafał Szereszewski, pos. dr. Sommerstein, dr. Rosmarin, inż. Reiss, inż. Thon, red. Indelman adw. Pryłucki.

Pomimo posterunków policyjnych dostali się na salę kongresową narodowi socjaliści, którzy namalowali przy wejściu znak swastyki. Swastykę starto, zaś posterunki policyjne wzmocniono.

Wybór prezydium Kongresu

Genewa. 10. 8. (ŻAT) Wczoraj wieczór Kongres dokonał wyboru prezydium. Na prezydenta honorowego Kongresu wybrano sędziego Juljana Macka. W skład prezydium weszli: dr. Stephen Wise, Louis Lipski i Da-

wid Piński (St. Zjedn.) dr. Mossinsohn (Palestyna) R. Szereszewski, dr. Rosmarin, inż. Reiss, rabin Brodt (Polska) dr. Goldmanu, J. Jefrojkin (Paryż) radny Daves (Londyn), rabin Nurog (Ryga), Saly Mayer (Genewa)

Żyd syryjski na „Ezra u'Wicaron“

Pewien Żyd z Damaszku przesał do redakcji „Dawaru“ pewną sumę na fundusz „Ezra u'Wicaron“ wraz z następującym listem:

„Uważam niesienie pomocy uchodźcom, nie tylko za obowiązek jiszuwu palestyńskiego, lecz również za obowiązek Żydów golusowych. Jest naszym obowiązkiem pomóc jiszuwowi żydowskiemu w Palestynie w sprawiedliwej walce, gdyż jiszuw nie walczy tylko a siebie, lecz o cały naród żydowski, torując przed nim drogę wyzwolenia“.

Przykład istotnie godny naśladownictwa.

Nowy dźwig w porcie tel-awijskim

W porcie telawijskim umieszczono nowy stały dźwig dla podnoszenia łodzi motorowych ponad pomost rozładunkowy w czasie burzy. Drugi dźwig służy już obecnie do wylądowania towarów.

Obecnie trwają prace rozładunkowe z okrętu „Galatea“ i z „Juanis Manikos“. Do tego celu użyto dwóch łodzi motorowych i 10 łodzi zwyczajnych.

Na pomoście rozładunkowym układane są szyny kolejowe, które umożliwią natychmiastowe załadowanie ładunków okrętowych do wagonów kolejowych. Przy tych pracach zatrudnionych jest 50-ciu robotników“

Wysoki Komisarz na wakacjach w Atlith

Jerozolima. 10. 8. (ŻAT) Wysoki Komisarz sir Artur Wauchope spędził swój 4-ro dniowy urlop na brzegu morza w Atlith. W ciągu tych 4 dni mieszkał on w specjalnym wagonie-salonce. Wagon ten był strzeżony przez 2 tanki, 4 samoloty i oddział wojska angielskiego. Komisarz zażywał kąpeli morskich i zwiedzał kolonje żydowskie. Między innymi zwiedził on również wioskę dziecięcą położoną w uroczej miejscowości palestyńskiej, opiewanej tak pięknie przez Ch. N. Bialik. Podczas swoich wycieczek do okolicznych kolonij żydowskich, spotykał się Wyso-

wid Piński (St. Zjedn.) dr. Mossinsohn (Palestyna) R. Szereszewski, dr. Rosmarin, inż. Reiss, rabin Brodt (Polska) dr. Goldmanu, J. Jefrojkin (Paryż) radny Daves (Londyn), rabin Nurog (Ryga), Saly Mayer (Genewa)

ki Komisarz z licznymi przedstawicielami żydostwa i wysłuchiwał ich żądań.

Jeszcze jedna ofiara teroru arabskiego w Palestynie

Jerozolima. 10. 8. (ŻAT) Wczoraj zginęła jeszcze jedna ofiara teroru arabskiego 22-letni Aszer Rosenfeld zastrzelony został z zasadzki przez terrorystów arabskich, gdy stał na straży plantacji w kolonji Nes-Cjona.

38-letni kolonista żydowski Benjamin Szusterman w Mozza zraniony został, gdy stał na progu swego domu. Rannego przewieziono do szpitala.

17 Arabów aresztowano wczoraj w związku z wzmoczoną agitacją strajkową w Hajfie 8 Arabów aresztowano za posiadanie broni, 5 zaś przyłapano gdy kradli materiały wybuchowe ze składów rządowych.

W pobliżu jeziora Genezaret doszło do starcia między wojskiem a bandą arabską. Terrorystów rozproszono. Jeden Arab został ranny.

Pomoc materialna Iraku dla terrorystów palestyńskich

Jerozolima. 10. 8. (ŻAT) Według doniesienia z Bagdadu gazety arabskiej „A Difae“, zebrano tam dotychczas 5000 funtów dla palestyńskich Arabów.

Wielkie egipskie pismo „Mukhetam“ twierdzi, że pomoc egipskich Arabów dla ich palestyńskich braci jest o wiele większa, niż się przypuszcza. Egipt był zmuszony bowiem ze względu na swoje stosunki z Anglią, nie wykazywać publicznie swych uczuć względem palestyńskich Arabów. To co zrobił on dla nich pocichu okaże się dopiero później — pisze wspomniane pismo.

A. ALPERIN

Listy z Światowego Kongresu Żydowskiego

KONGRES SZUKA NAZWY...

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Genewa, w sierpniu.

Jest to normalny Kongres! — Słyszałem już dzisiaj takie powiedzenie, aczkolwiek Kongres jeszcze nie został otwarty, a na oddrzwiaach „Batiment Electoral“, gdzie jutro wieczorem mamy się zebrać, — wisi jeszcze kłódka. Duży napis w języku francuskim zapowiada: Pierwszy Światowy Kongres Żydowski.

A więc normalny Kongres, choćby z tego względu, że zaznaczył się już kryzys, zanim jeszcze Kongres otwarto...

Istnieje kryzys — w sprawie nazwy Kongresu. Kwestja nazwy jest ośrodkiem wszystkich rokowań i obrad.. Frakcja Poale Sjon prawie wysunęła projekt, ażeby obecny zjazd genewski nie określili się jako Światowy Kongres Żydowski, lecz jako Kongres Światowy Żydowskich Organizacyj.

Jest to gra słów. Na pierwszy rzut oka brzmi to podobnie. Istnieje jednak wielka różnica. Dlaczego Poale-Sjon domaga się, aby zjazd nazwano „Kongresem Światowym Żydowskich Organizacyj“? Albowiem mają pewne zastrzeżenia co do sposobu, w jakim dokonano nominacji względnie wyborów delegatów kongresowych. Zastrzeżenia te idą w tym kierunku, że nie przeprowadzono wyborów demokratycznych. Zmierzają więc do tego, aby obecnie zebrał się „Światowy Kongres Żydowskich Organizacyj“, któryby w czasie swych obrad zajął się wszystkimi kwestjami, które znajdują się na porządku dziennym, oraz uchwalił zwołanie dopiero w roku przyszłym Światowego Kongresu Żydowskiego, wybranego na zasadach demokratycznych.

Jednym z głównych bojowników o wybory

demokratyczne jest Berl Locker. Zdaje się jednak, że nawet między poale-sjonistami znajduje się liczna grupa, sprzeciwiająca się tak daleko idącym żądaniom. Wyraża się żal, że nie przeprowadzono wszędzie demokratycznych wyborów. Uważa się, że to było możliwem. We wszystkich masowych skupieniach żydowskich dało się odczuć żywe zainteresowanie dla Światowego Kongresu Żydowskiego. Słyszałem zarzuty, stawiane pod adresem Egzekutywy paryskiej, która ma częściowo ponosić winę za nieprzeprowadzenie demokratycznych wyborów w poszczególnych krajach. Mimo to, niepodobna przecież stanąć na stanowisku, że kongres, na który przybyli delegaci z przeszło 30 krajów nie jest Światowym Kongresem Żyd., lecz jako „namiastka“ — Światowym Kongresem Żydowskich Organizacyj. Zwłaszcza, że protesty nie są zbyt ostre, a „wina“ — zbyt wielka. Zjechali się delegaci, którzy istotnie reprezentują masy żydowskie i ze spokojnem sumieniem może zjazd ukonstytuować się jako Światowy Kongres Żydowski — jak oznaczano go w okresie przygotowawczym i na który wszyscy delegaci się zjechali.

Ale kryzys musi i wszak istnieć, i wedle starej tradycji kongresowej wyłoniła się ni stąd ni zowąd taka kwestja. Przez cały dzień omawiano ją w „sztabie“ Egzekutywy, w hotelu „Bellevue“. Decyzję odłożono na ostatnią chwilę przed otwarciem — wedle dawnego zwyczaju. W chwili czytania tego listu Czytelnicy będą już poinformowani, w jaki sposób „kryzys“ zażegnano. Wszyscy żywią nadzieję, że nastąpi ugodowe załatwienie tej kwestji, aczkolwiek dziś wieczorem oświadczył mi jeden z

RENTGENOLOG

Dr. TEOFIL BLÜHBAUM
P O W R Ó C I I
Kraków, ul. SMOLENSK 25
Telefon 148-89

przywódców Poale-Sjonu w Polsce, że ich żądania noszą ultimatywny charakter w obecnym stadium rozwoju wypadków. Ma to prawdopodobnie oznaczać, że jeśli ich żądanie nazwania zjazdu „Światowym Kongresem Żydowskich Organizacyj“ nie zostanie pozytywnie załatwione — wówczas Poale-Sjon opuści zjazd. Znaczy to, że opuszczą oni Kongres jeszcze przed jego rozpoczęciem...

Najbliższa przyszłość to okaże. Przypuszczalnie jednak nie zajdą tak daleko. Dziś wieczorem toczyć się będą obrady tej frakcji, i chyba nie jest prawdopodobnem, aby cała frakcja stanęła na stanowisku owego przywódcy Poale-Sjonu w Polsce. Takie informacje otrzymałem od innych przywódców poale-sjonistycznych, którzy są przeciwni takiemu ultimatum.

A jednak kwestja ta stanowi temat rozmów wszystkich licznie przybyłych delegatów. Dziś odnosiło się wrażenie, że Kongres nie posiada jeszcze wogóle nazwy. Dziwaczna sytuacja — ale taka sytuacja istotnie była.

Nie należy się tem zbyt przejmować — zwłaszcza w tych szerokich warstwach żydowskich, które brały tak żywy udział w przygotowaniach do Kongresu i wykazały o niego tak wielkie zainteresowanie. Wszystko się ureguluje, a Kongres rozpocznie normalnie swe odpowiedzialne prace. Gdyby bowiem nie wyłonił się taki lub podobny kryzys, — Kongres nie byłby przecież „normalnym“...

Delegaci łączą się już w grupy, konstytuują się we frakcje. Było to trudne zagadnienie, w jaki sposób delegaci się zgrupują i jakiego klucza użyje się w wyborach do komisji. Nie

„Manifest przeciw ciemiezcom“

„Wilhelm Tell“ w „Habimie“

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Tel Awiw, w sierpniu.

W pracy Habimty możemy zaobserwować zwrot ku scenie klasycznej. Po udanej premierze „Kupca Weneckiego“ Szekspira, wystawił słynny reżyser Leopold Jessner dramat Fryderyka Schillera „Wilhelm Tell“.

Niewątpliwie jest to zasługą reżysera Jessnera, że społeczeństwo żydowskie w Palestynie może zapoznać się z najwspanialszymi utworami dramaturgii światowej. Możemy żywić nadzieję, że po Schillerze nadejdzie czas dla Goethego, Ibsena, może i na klasyków teatru greckiego.

Skoro w „Kupcu Weneckim“ zamierzał Jessner w nowej interpretacji Shylocka usprawiedliwić żydostwo przed bezpodstawnymi atakami, to wystawienie schillerowskiego „Wilhelma Tella“ miało być manifestem przeciw ciemiezcom wszystkich ludów we wszystkich czasach. Naród żydowski, narażony od tysięcy lat na prześladowania, znalazł w „Wilhelmie Tellu“ wyraz protestu przeciw ciemieżczyłom w najwyższej formie ekspresji. Dowodem tego jest chociażby fakt, że największy nasz poeta Chaim Nachman Bialik przełożył słynny ten dramat na język hebrajski.

Jakkolwiek znaleźli się krytycy, którzy uważali, że obecnie w obliczu zaburzeń arabskich pora na wystawienie „Wilhelma Tella“ była

nieodpowiednia, jakkolwiek niektórzy krytycy przeciwstawiali repertuarowi „Habimty“ — repertuar „Ohelu“ („Szwajk“, „Podróże Benjamina Trzeciego“ Mendelego Mocher Sfarim) jako sztuki o nastawieniu bardziej ludowem, bardziej odpowiadające wymaganiom społeczeństwa żydowskiego, — to jednak należy powiedzieć, że nadszedł już czas, aby teatr żydowski zwrócił się ku dramatom klasycznym, uniwersalnym. „Habima“ spełnia tym sposobem szczytne zadanie popularyzacji klasycznych dzieł sztuki w Palestynie.

Nowa premiera „Habimty“, przedstawiająca bohaterskie zmagania Szwajcarów z cesarzem austriackim, heroiczną walkę o wolność ciemieżonego ludu, stała, jak wszystkie dotychczasowe premiery tego najslynniejszego teatru żydowskiego, na najwyższym poziomie. Uwydatniono monumentalizm dramatu tak w formie zewnętrznej, w pięknych dekoracjach, jak w treści heroicznej i idei wyzwolenia. Idea wyzwolenia ludu szwajcarskiego z pod jarzma austriackiego pokrywa się z ideą naszej walki na rodowej, walki o sprawiedliwość, deptanej żelazną stopą. My, Żydzi, możemy najgłębiej wnikać w pobudki ludu szwajcarskiego, możemy najdokładniej zrozumieć uczucia bohaterów walk wyzwoleniczych w ujęciu Schillera. Dlatego też inscenizacja „Wilhelma Tella“ była

tym manifestem walki wolnościowej, jaką naród żydowski toczy w golusie i w Palestynie.

Gra stała na wysokim poziomie kunsztu artystycznego, wznosiła się stopniowo od chłodnych początkowo scen, aż do szczytów patosu w scenach ostatnich. W pierwszym rzędzie należy zaznaczyć wspaniałą grę aktora „Habimty“ Sz. Finkla, który kreował rolę namiestnika austriackiego w Szwajcarii, Gesslera. Nie widzieliśmy dotychczas na scenie hebrajskiej tak doskonałe ujętego typu tyrana i ciemieżyciela o nagłych szaleńczych wybuchach, o wyrazach pogardy dla uciśnionych i o zбочonym sadyzmie na widok cierpień swych ofiar. Gessler w ujęciu Finkla był klasycznym typem tyrana.

Pięknie oddał swoją rolę Meskin jako główny bohater, Wilhelm Tell. Pozatem odznaczyli się Gnesin, Bartow, zwłaszcza Rowina. Ta ostatnia w roli Armgardy wywołała zachwyt publiczności w scenie, kiedy zatarasowała drogę Gesslerowi i zwróciła się do niego ze swą prośbą, nieulekniona w obliczu grożącego jej niebezpieczeństwa, nieustraszona wobec śmierci. Z wielkim umiarem i artyzmem zagrała również p. Leibowicz rolę Waltera, syna Wilhelma Tella, tworząc piękny typ bohaterskiego chłopca wiejskiego, który nieustraszenie wpatrywał się w strzałę, wymierzoną ku niemu z luku ojca.

Dekoracje p. Sz. Saba były wspaniałe, przynosiły widzów w górski krajobraz szwajcarski.

Mimo gorącej pory letniej sala była szczerze wypełniona przez widzów, którzy śledzili z zachwytem przebieg akcji na scenie, nagradzając artystów huczными oklaskami. Rzeczywiście była to jeszcze jedna wspaniała premiera „Habimty“, która wzbogaciła repertuar teatru palestyńskiego o jeszcze jedną klasyczną sztukę.

Schiller i Bialik na scenie teatru palestyńskiego — oto był efekt nowej, udanej premiery „Habimty“.

S. bar Towia.

ze wszystkich krajów przybyli bowiem reprezentanci poszczególnych partij. Liczba bezpartyjnych delegatów jest pokaźna. Wyjście znalazło się samo przez się. Przedewszystkiem utworzyły się frakcje partyjne. Wspomniałem już wyżej, że poale-sjoniści stworzyli już odrębną frakcję i zwolali posiedzenie. Przedewszystkiem jednak powstały grupy krajowe. Liczna grupa amerykańska odbyła już kilka posiedzeń i wybrała swe kierownictwo. Jutro zbiegają się krajowe grupy francuskie, polskie, itd. Grupy krajowe oraz frakcje wybiorą swych przedstawicieli do komisij wedle ustalonego klucza — i w ten sposób potoczą się prace Kongresu.

W chwili gdy trwał jeszcze kryzys w sprawie nazwy Kongresu, odbyła się dziś popołudniu konferencja prasowa. Dr. Stephen Wise wygłosił mowę programową przed znaczną liczbą zebranych dziennikarzy — przedstawicieli międzynarodowej prasy w Genewie. Dr. Wise omówił historję przygotowań do Kongresu, historję czterech konferencyj przygotowawczych w ostatnich czterech latach i wskazał na zadania Kongresu. Jest rzeczą zrozumiałą, że Kongres zajmie się jedynie problemami żydowskimi. Jest to bowiem Kongres żydowski, a kwestje ogólnie polityczne poszczególnych krajów nie wchodzi w jego zakres. Ciekawe były jednak pytania, stawiane drowi Stephenowi Wise'owi oraz odpowiedzi przez niego udzielone. I tak pytano kierownika Kongresu o udział niemieckich oraz rosyjskich Żydów. Dr. Wise odpowiedział, że Żydzi niemieccy nie mogli wziąć udziału w Kongresie i nie wyrazili też chęci wzięcia w nim udziału. Także Żydzi rosyjscy nie mieli dotychczas możliwości dokonania wyboru swych reprezentantów na Światowy Kongres Żydowski. Gdyby istniała możliwość — oświadczył dr. Wise — zapewne zjawilaby się tutaj liczna delegacja z Rosji sowieckiej. Wyraził jednak nadzieję, że na drugim Kongresie żydowskim Żydzi w Rosji sowieckiej będą już może reprezentowani.

Konferencję prasową zakończył się oficjalnie dzień przedkongresowy. Nad Kongresem unosi się jednak kwestja nazwy, oraz jeszcze pewien problem, nad którym toczą się żywe dyskusje w kuluarach, a który również jutro ma zostać rozstrzygnięty. Jest to kwestja dopuszczenia do obrad Kongresu delegacji amerykańskich komunistów. (Jak już wczoraj donieśliśmy, zapadła w tej sprawie decyzja negatywna. Komuniści nie zostali dopuszczeni do obrad. — Uw. Red.)

Zadania Żydowskiego Kongresu Światowego

Genewa. 10. 8. (ŻAT) Na konferencji prasowej zwołanej przez Egzekutywę Żydowskiego Kongresu Światowego wyluszczone na stępujących 8 punktów zasadniczych, które mi się Kongres zajmie:

1. Utworzenie permanentnej instytucji, reprezentującej wszystkie żydowskie skupienia, celem obrony praw żydowskich, w chwili gdy zajdzie tego potrzeba.
2. Obrona praw obywatelskich, politycznych i ekonomicznych żydowskiej mniejszości we wszystkich państwach, gdzie obowiązują prawa mniejszościowe.
3. Obrona Żydów przed antysemitką propagandą prowadzoną teraz na całym świecie.
4. Obrona interesów żydowskich przed destrukcyjną polityką Trzeciej Rzeszy.
5. Regulowanie emigracji i utworzenie biura centralnego dla skoordynowania działalności emigracyjnej.
6. Skoordynowanie pod nadzorem publicznym akcji pomocowych prowadzonych przy pomocy funduszy, dostarczanych ze zbiorów.
7. Rekonstrukcja bytu ekonomicznego tych Żydów, którzy ze swych stałych miejsc zamieszkania wyemigrować nie mogą.
8. Ułatwienie emigracji do Palestyny w porozumieniu z Agencją Żydowską i współpraca z nią w sprawach politycznych.

Listy z Trzeciej Rzeszy

POECI NA WYMARCIU

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

Berlin, w sierpniu.

Kiedy okazało się, że znaczna liczba znakomitych uczonych niemieckich, poetów i artystów wolała raczej opuścić Niemcy niż podporządkować się nowym władcom, i kiedy okazało się, że Trzeciej Rzeszy pozostał drugi garnitur, czyniono wszelkie próby, aby Niemcy pozostali „krajem poetów i myślicieli“. Różne miasta niemieckie ufundowały nagrody naukowe literackie i artystyczne, brak było jednak kandydatów do tych nagród, którzyby godni byli wyróżnienia. Oczywiście wyrażono zasadę, że ważniejsze przekonania są polityczne i narodowe niż dzieło samo. W pierwszych czasach, tak jak do urzędów administracyjnych przyjmowano członków A. S., tak też nagrodę literacką otrzymywali zwolennicy ruchu, którzy wykazali się jakimiś zasługami, przyczem na wartość dzieła wcale nie patrzono. Trwałe praktykowanie takiego nagradzania „ideologii“ hakenkreuzlerowskiej było oczywiście niemożliwością, ponieważ szeroka opinja publiczna drwiła z tego rodzaju laureatów i zwracała uwagę na to, że odznaczeni literaci i artyści nie mogą współzawodniczyć nawet z przeciętnym talentem.

W ostatnim czasie praktyka ta ulega zmianie. Odznaczenia udzielane są ludziom, którzy jeszcze niedawno nie mogli o odznaczeniach takich myśleć. W Frankfurcie nad Menem odznaczony został nagrodą im. Goethego artysta, który w demokratycznych Niemczech stał na czele swej dziedziny. Profesor Georg Kolbe, któremu przyznano nagrodę im. Goethego, był w dosłownym tego słowa znaczeniu rzeźbiarzem Republiki Niemieckiej a jego dzieło, popiersie prezydenta Eberta, wystawione było w sejmie Rzeszy. Socjalizm narodowy, który dotychczas niszczył wszystko, co miało jakikolwiek tylko związek z poprzednim reżimem, wyróżnił oficjalnego artystę Niemiec demokratycznych a w odnośnym akcie podkreśla się nawet, że Georg Kolbe potrafił swe dzieła artystyczne znakomicie uzgodnić z twórczością Goethego. Charakterystycznym jest, że Georg Kolbe nie tylko że był czczony przez reżym demokratyczny, ale stał

dalej od niego na lewo. Właśnie niedawno przed objęciem władzy przez Hitlera ogłosił w znanym tygodniku „Das Tagebuch“ artykuł o swej podróży po Rosji sowieckiej, w którym okazał się bardziej bolszewickim niż sami bolszewicy. Kolbe bowiem uznał za dobre wszystko to, co nawet Rosjanom się nie podoba. Zdaniem artysty niemieckiego, w Rosji było wszystko lepsze niż w Niemczech, wcale nie przejmował się tem, że obywatel sowiecki nie może kupić sobie butów, że źle jada i że w wagonie restauracyjnym nie mógł otrzymać jedzenia. Opuuszczając Rosję, sam pisał w swym artykule, wołał „Adieu, droga Moskwo“, tak że według pojęć narodowo - socjalistycznych, był conajmniej „Kultur — Bolschewikiem“.

Jeśli więc temu artyście udzielono nagrody, to świadczy to o tem, że „drugi garnitur“ literacko - artystyczny jest tak ubogi, że od dawniejszej praktyki trzeba było odstąpić.

Jak znaczne trudności powstają w związku udzielaniem odznaczeń i nagród, świadczy wypadek z ostatnich dni. M. in. miasto Jena rozpiisało swą nagrodę literacką, nagrodę im. Schillera, ku uczczeniu tego poety, który w mieście tym żył i pracował. Jest to znana nagroda literacka, wyłącznie literacka, i dlatego tem więcej dziwnem jest, że w tym roku przyznana musiała być — intrologatorowi. Intrologator Dorfner z Weimaru jest oczywiście wybitnym reprezentantem swego rzemiosła i miłośnicy pięknie oprawnych książek zapewne ucieszyliby się bardzo, gdyby n. p. przyznano mu tytuł profesora i placę, zwłaszcza jeśli wyklada w zawodowej szkole rzemieślniczej. Jeżeli jednak przyznano mu nagrodę literacką, chociaż tylko oprawia dzieła poetyckie, to wnioskować z tego można tylko tyle, że miasto Jena nie znalazło wśród kandydatów pisarzy, którzyby byli godzien nagrody Schillera. Dorfner może jest artystą w swym fachu, ale nie jest poetą i nigdy poetą być nie chciał. Widocznie jednak poeci w Niemczech są na wymarcu, jeśli nagrodę przyznawać trzeba... intrologatorom.

ZYGM. RÓŻYCKI.

Sensacyjna afera Eiseneggera w Szwajcarii

Kryminalna przeszłość pioniera szwajcarskiego hitleryzmu

Szwajcarskie i inne zagraniczne pisma zamieściły w tych dniach wiadomość, że policja szwajcarska skonfiskowała korespondencje wydawcy dziennika „Front National“ Fryderyka Eiseneggera, który jest przywódcą ruchu hakenkreuzlerowskiego we Szwajcarii. Był to list Eiseneggera wystosowany do niemieckiego ministra propagandy Goebbelsa w sprawie pomocy finansowej, jakiej domagał się dla ruchu hakenkreuzlerowskiego w Szwajcarii. Opublikowanie listu poruszyło do głębi szwajcarską opinię publiczną, a wszystkie pisma szwajcarskie wskazują na to, jakimi ludźmi Niemcy hitlerowskie się posługują. Przeszłość Eiseneggera zasługuje na uwagę. Pisma szwajcarskie, które nie lubią zajmować się życiem prywatnym, zaznaczają w tym wypadku, że ten, kto politycznie i publicznie ekeponuje się tak jak Eisenegger, musi być przygotowany na to, że jego czyny poddane będą krytyce.

Kim jest Fryderyk Eisenegger, przywódca hakenkreuzlerowców szwajcarskich, którego działalnością obecnie zajmuje się prokuratorja szwajcarska?

Eisenegger jest członkiem „frontu narodowego“, właścicielem „wydawnictwa narodowego“ Alba S. S. i wydawcą „Front National“, Eisenegger niespodziewanie stał się popularnym, chociaż dotychczas nikt o nim nie wiedział. Przeszłość jego jest nadzwyczaj ciekawa. „Neue Zürcher Zeitung“ pisze o nim: „Eisenegger, liczący 37 lat, przynależny do Guntershausen-Aadorf bezprawnie przedstawia się jako inżynier dyplomowany. Jest technikiem - palaczem a tytuł inżynierski kupił sobie we Francji, W

czerwcu w roku 1929 zasądzony został w Medjołanic za usiłowany szantaż na rok więzienia i przez rok znajdował się pod dozorem policyjnym. Następnie zatrudniony był w Zurychu, gdzie pracował w pewnej firmie technicznej, ale już po czterech miesiącach został na żądanie właściciela firmy aresztowany. Wówczas oskarżony został o defraudację. Żurycki występ gościnnie Eiseneggera, który m. i. był także członkiem partji socjalno - demokratycznej, skończył się tem, że Eisenegger bez jakichkolwiek środków znikł z Zurychu, ale swemu pracodawcy pozostawił potwierdzenie na 10.000 franków, które został mu winien. Pracownikowi tej samej firmy został winien dalszych 10.000 franków. Pewnego pięknego dnia Eisenegger pojawił się znowu, tym razem jako budziciel patriotyzmu i przez szwajcarskich hakenkreuzlerów uznany został za godnego piastowania urzędu „dyrektora wydawnictwa“ i „redaktora“ pisma nacjonalistycznego frontu. Z temi tytułami występował w Szwajcarii zachodniej. I tym razem, jak właśnie dowiadujemy się z Berna, Eisenegger zbiegł“.

Tyle „Neue Zürcher Zeitung“. Zaznaczyć należy, że Eisenegger wystosował list do ministra propagandy Rzeszy Goebbelsa, w którym prosi go o pomoc finansową wzamian za co gotów uprawiać jest propagandę na rzecz Niemiec na gruncie Szwajcarii, przyozem ofiarował usługi, kolidujące z prawem. Jak słyhać, Eisenegger zdołał zbiec, najprawdopodobniej do Niemiec. Jest to dalszy dowód, że Trzecia Rzesza pieniędzmi zyskuje sobie ludzi, którzy potem uprawiają antypaństwową akcję w swem państwie,

MOTYWY WYROKU PRZYTYCKIEGO

Zydzi ponoszą odpowiedzialność... — Świadkowie żydowscy nie zasługują na wiarę...

Warszawa. 10. 8. (σ) Dzisiejszy „Warszawski Dziennik Narodowy” ogłasza w obszernym streszczeniu motywy głośnego wyroku w procesie przytyckim, które sąd okręgowy w Radomiu doręczył już obrońcom Zdanem urzędowego organu endecji, motywy sądu radomskiego „zawierają materiał wręcz rewelacyjny”.

„Gdyby znalazł się jeszcze ktoś w Polsce — pisze organ endecji — kto mimo przebiegu procesu miałby jeszcze jakieś wątpliwości co do charakteru zjść przytyckich, motywy wyroku wątpliwości te ostatecznie rozproszą.”

AKCJA BOJKOTOWA

W uzasadnieniu znajdujemy opis akcji bojkotowej, jak następuje:

„W drugiej połowie 1935 roku na terenie pow. radom., a zwłaszcza w okolicy Przytyka i Odrzywołu poczęła się energicznie szerzyć akcja bojkotu ekonomicznego Żydów przez ludność polską. Akcja ta propagująca kupowanie potrzebnych artykułów wyłącznie w sklepach polskich oraz zachęcająca do przejścia w miasteczkach handlu w swoje ręce przez Polaków dała poważne wyniki w postaci omijania przez włościan sklepów żydowskich i zakładania przez Polaków własnych straganów czy też sklepików w miasteczkach i wsiach. Na targach włościanie solidarnie troszczyli się o to, by nie kupowano u Żydów, stosując hasło „swój do swego”, a niekiedy nawet pewną presją na więcej o pornych realizowali hasło bojkotu w życiu.

Oczywiście taki stan rzeczy trwający czas dłuższy nie mógł zadawać ludności żydowskiej, stanowiącej zdecydowaną większość w miasteczkach powiatu radomskiego. Początkowo Żydzi sądzili, że akcja ta oparta na emocjonalnym podłożu wkrótce ustanie i z tego powodu odnosili się do niej z pewnym lekceważeniem, jednak z czasem wobec coraz bardziej oczywistych a niekorzystnych dla Żydów wyników tej akcji, ustosunkowanie to zmieniło się na wyraźnie niechętnie do każdego, kto bojkot popierał.

ŻYDZI ŻADAJĄ INTERWENCJI POLITYCZNEJ

Tak więc Żydzi wysmiewali się i kpili w Przytyku z handlarzy Polaków, a w wypadkach wpływania na targach przez bojkotujących na ludność chrześcijańską w kierunku przestrzegania bojkotu — niezwłocznie meldowali miejscowej policji, domagając się interwencji. W miarę nasilenia powyższej akcji stosunek wzajemny włościan i Żydów uległ silną rzeczy pogorszeniu. W swoistym pojęciu akcji bojkotowej zaczęły się tu i ówdzie zdarzać wypadki wypędzania handlujących przejeżdżających Żydów ze wsi, pobicia Żydów na wsi i sporadyczne wybijanie w oknach mieszkań żydowskich kamieniami szyb najczęściej przez nieujawnionych sprawców. Pobicia Żydów miały miejsce w okolicznych wsiach Przytyka, w samym zaś Przytyku było tylko wybijanie szyb. Najbardziej jednak dotkliwie odczuwali Żydzi skutki bojkotu ekonomicznego w Przytyku. Bojkot ten przybrał zwłaszcza nasilenie w końcu 1935 roku i wówczas to gmina wyznaniowa żydowska w Przytyku musiała utrzymywać z braku środków do życia wiele rodzin żydowskich.

Zrozumiałą jest rzecza, że na tle tych wzajemnych stosunków dwóch odłamów ludności dochodziło niekiedy u poszczególnych jednostek do nieporozumień, wyzisk czy też wzajemnego naruszenia nietykalności cielesnej, częstokroć obustronne. W wyżej opisanych okolicznościach bojkot ekonomiczny Żydów zpowiadał się w Przytyku na czas dłuższy, co zmuszało ludność żydowską do poważnego zastanowienia się nad wytworzoną sytuacją.

ZAJŚCIA W ODRZYWOLE

Na dobitkę w listopadzie 1935 roku miało miejsce w pobliskim Odrzywole starcie policji z tłumem włościan w wyniku czego skutkiem użycia przez policję broni padły ze strony włościan liczne ofiary. O przyczynach tych

zjść krążyły po wsiach liczne wersje, a w ich liczbie i ta, że w danym wypadku działali Żydzi przebrani w mundury policyjne — co oczywiście jeszcze bardziej pogłębiło rozdzwięk, który dotychczas między ludnością polską i żydowską panował.

„LEPSZA ŚMIERĆ, NIŻ TAKIE ŻYCIE...”

Zaszła również zmiana psychiczna w nastawieniu Żydów: w wypadku zatargów indywidualnych, zwłaszcza młodzież żydowska poczynała być agresywną i odpowiadać na zaczepkę siłą względnie sama występowała prowokując (zezn. św. Stankiewicza), przyczem część młodzieży żydowskiej w Przytyku zaopatrzyła się nielegalnie w broń palną. Ludność żydowska miasta Przytyka poszukiwała wyjścia z wytworzonego stanu, który dobitnie określił osk. L. Feldberg na jednym z zebrań miejscowej komisji gospodarczej: „lepsza śmierć, niż takie życie”. W wyniku narad rozpoczęło się więc wysyłanie delegacji ludności żydowskiej do starosty radomskiego, delegacje te domagały się usunięcia z terenu drogą aresztowania jednostek bardziej energicznie propagujących i kierujących akcją bojkotową, jednostki te były przytem imiennie wskazywane (zezn. św. starosty Tramecourta i osk. Haberberga), tłumaczyły, iż materialnie skutkiem bojkotu handel żydowski w Przytyku został zrujnowany, a przeto w przyszłości Żydzi nie będą mogli płacić podatków, prosiły również o ochronę mienia i życia, nie powołując się jednak na konkretne fakty, nieznanne władzom bezpieczeństwa, które wskazywałyby na organizowanie przez włościan zbiorowych wystąpień przeciwko życiu i mieniu Żydów.

WŁADZE NIE MIAŁY ŻADNYCH DANYCH...

Mimo bardzo energicznego przeprowadzania bojkotu, co się łączyło niekiedy z represjami względem chłopów, kupujących u Żydów (porznięcie kozucha, wybijanie okien itp.) władze bezpieczeństwa posiadając na terenie m. Przytyka i okolicy dobrze zorganizowany wywiad własny, nie miały żadnych danych wskazujących na zamierzenie gromadnych wystąpień włościan przeciwko Żydom (zezn. św. Micka i św. starosty Tramecourta), lecz doceniając możliwość powstania w wyżej opisanej atmosferze pojedynczych konfliktów i nieporozumień oraz w celu uspokojenia nastrojów przysyłały na każdy targ w Przytyku kilku posterunkowych PP. z Radomia oraz wywiadowcę służby śledczej Miejscowy komendant posterunku w Przytyku przed. Wojtas wydał podwładnym zarządzenie legitymowania osobników uprawiających akcję bojkotową, w wypadku zaś odmowy wylegitymowania się polecił sprowadzać zatrzymanych na posterunek. Stan powyższy trwał do dnia 9 marca 1936 roku, przyczem w styczniu i lutym 1936 roku dało się zauważyć mniejsze natężenie bojkotu, niż w końcu roku poprzedniego.

W dalszym ciągu uzasadnienie wyroku zawiera opis wypadków krytycznego dnia 9 marca. Zajścia te przedstawione są w ten sposób, że do godz. 14 panował wszędzie spokój i nie zachodziła potrzeba interwencji policji. Potem nastąpiło aresztowanie na rynku chłopca Strzałkowskiego i odbicie go przez tłum wieśniaków, po zlikwidowaniu zaś tego zajścia — czytamy w motywach — chłopci rozjeżdżali się już do domów.

ŻYDZI NAPADLI...

Widząc zajście przed posterunkiem powstał na rynku popłoch; wielu włościan pospiesznie zaprzęgało do wozów konie i wyjeżdżało do domu. W międzyczasie za idącym spokojnie z rynku w ulicę Warszawską młodym włościaninem pogonili osk. Abram Haberberg i Lejzor Feldberg z nimi była gromada Żydów, Haberberg uderzył tego chłopca młotkiem szewskim, a Feldberg laską w głowę, w rynku trwało nadal zamieszanie, a w pewnej chwili do biegnącego za jakąś dziewczyną — Żydówką chłopca wystrzelił z rewolweru osk. Icek Frydman, lecz go nie

trafił. W czasie zamieszania, gdy straganiarze pakowali swe towary, do straganów krawieckich podbiegł w towarzystwie innych oskarżonych Józef Kubiak, przewrócił stragan Moszkowi Dalmanowi, rozrzucając mu towar oraz uderzył tegoż Dalmana kijem w głowę.

Tymczasem wkrótce po pobiciu przez Haberberga i Feldberga w rynku chłopca, w ul. Warszawskiej przy rogu rynku, którego przejeżdżali i podążali pieszo w popłochu włościanie do przechodzącego Stanisława Kubiaka strzelił z rewolweru z pobliskiej odległości w plecy oskarżony Luzer Kirszenwajg, ciężko raniąc Kubiaka, ponadto tenże Kirszenwajg oddał jeszcze dwa strzały, z których najprawdopodobniej jednym został zraniony w okolicę lewej łopatki Stanisław Popiel.

W tym czasie na wyjeżdżających ulicą Warszawską włościan napadli Żydzi, bijąc ich kamieniami, żelazami, pałkami oraz innymi przedmiotami, zaś niektórzy z Żydów mieli rewolwery. Chłopi o ile mogli bronili się odrzucając z powrotem kamieniami, lecz przeważnie pospiesznie uciekali. W tej napaści na chłopów brali udział oskarżeni: Lejbuś Zajde, Moszek Ferszt, Rafał Honik, Szuel Krengiel, Lejbuś Łęga, Icek Banda i Icek Frydman, przyczem Łęga i Banda posiadali w rękach rewolwery. W czasie tego pobicia odnieśli między innymi obrażenia ciała: Franciszka Sobolewa, Józef Kowalczyk, Władysław Drabik oraz Józef Szymański, który skutkiem uderzenia twardym narzędziem po głowie doznał, jak wykazały późniejsze oględziny sądowo - lekarskie — poważniejszego uszkodzenia ciała.

CHŁOPI WRACAJA

Przybyła na skutek strzałów w ul. Warszawską policja wypchnęła tłum włościan tą ulicą do mostu dzielącego Przytyk od przedmieść: Zachęta i Podgajek, tłum jednak na widok rannych Kubiaków i Popiela zaczął powracać na ul. Warszawską, rzucając na Żydów i okna żydowskie kamieniami. Za mostem na Zachęcie post. Brodaczewski odpędził w tym czasie kilku chłopów, dobijających się do domu Lejbusia Tobera, chłopci ci twierdzili, że z tego domu strzelano, pociąg jednak rewizja u domowników broni nie ujawniła. W tym czasie druga partja policji idąca od rynku tyraljerą ponownie usuwała ulicą Warszawską za most masy chłopów. Tłum względem policji zachowywał się spokojnie, słuchał jej poleceń i poza nielicznymi rzuconymi kamieniami, usuwał się ulicą Warszawską, nikogo nie atakując.

W dalszym ciągu znajdujemy w motywach wyroku opis przebiegu wypadków, jakie rozegrały się pod domem Leski:

Gdy posuwający się tłum miał długi tykowany dom, należący do Moszka Leski, wówczas z III-go od kościoła okna na pierwszym piętrze przez wybitą szybę wysunął rękę z rewolwerem osk. Szulim Leska, z którego oddał trzy strzały w tłum, jednym z tych strzałów został ugodzony Stanisław Wieśniak, który po przejściu kilku kroków upadł na ziemię i zmarł. Mniej więcej w tymże czasie z domu Świeczki, położonego bliżej mostu, oddano kilka strzałów, które jednak nikogo nie zranily.

Widok zabitego Wieśniaka, którego przeniesiono na rękach i złożono przed domem Dra Gazdowskiego na Zachęcie, podziałał mocno podniecająco na tłum. Tłum z okrzykiem: „hurra na Żydów, nie darować za naszego brata”, ruszył do bicia okien żydowskich mieszkań na Podgajku i Zachęcie, demolowania mieszkań i bicia Żydów. Prowadzili ich osk. Józef Pytlewski i Szczepan Zarychta.

SĄD NIE UFA ZEZNANIOM ŚWIADKÓW ŻYDOWSKICH

Zeznania świadków żydowskich w procesie spotkały się z następującą oceną sądu:

Dało się zauważyć w toku przewodu sądowego

go większą przeważnie subiektywność zeznań świadków Żydów w porównaniu z zeznaniami świadków Polaków. Powyższa okoliczność jaszkrawo wystąpiła zwłaszcza w czasie badania świadków Żydów, obciążających swemi zeznaniami poszczególnych oskarżonych Polaków...

W toku badania świadków Żydów wyszło na jaw, iż uzasadnione było oświadczenie jednego z obrońców oskarżonych Polaków, iż w dniu zaprzysiężenia świadków — świadkowie Żydzi porozumiewali się z osk. Żydami co do miejsca rozsądzenia oskarżonych Polaków i tem należy tłumaczyć wskazanie przez św. Mordek Goldberga i Chaima Bojmala na osk. Bugajczyka z twierdzeniem, iż jest to osk. Kozłowski, gdyż istotnie w pierwszym dniu rozprawy oskarżony Kozłowski siedział w miejscu odpowiadającym w chwili okazania oskarżonych tym świadkom miejscu zajmowanemu przez osk. Bugajczyka, aczkolwiek ci dwaj oskarżeni nie są do siebie podobni, tem więcej, iż osk. Bugajczyk ze wszystkich oskarżonych na pierwszym rzut oka wyróżniał się opanowaniem swej twarzy.

Wszystkie powyższe momenty wskazują na to, iż wyżej wymienieni jak i inni im podobni świadkowie, Żydzi nie zważając na świętość złożonej przysięgi i grożącą im odpowiedzialność karną w sposób oczywisty świadomie rozniżali się z prawdą, dając tylko do obciążenia swemi zeznaniami odnośnych oskarżonych.

Ponadto zdarzyły się wypadki obciążenia zeznaniami świadków Żydów oskarżonych Polaków, którzy w okresie bojkotu stali się dla nich konkurentami w handlu (św. Jakób Morgenbesser).

Podobnego zjawiska zasadniczo nie dało się zaobserwować w czasie zeznań, składanych przez świadków-Polaków, aczkolwiek i tutaj zdarzyły się zeznania niezaskładające na wiarę (św. Jan Romieńczyk, św. Józef Sieradz, św. Regina Brzozowska), a przeto przyjmując jako dowód — zeznania świadków w tej sprawie Sąd zmuszony był zachować szczególną oględność przy wartościowaniu zeznań świadków Żydów i przy powstaniu co do ich zeznań jakichkolwiek wątpliwości odrzucić je jako niewiarygodne.

NIE BYŁO „OBRONY KONIECZNEJ“...

Po opisie krwawego pogromu przytyckiego przechodzi sąd do kwalifikacji popełnionych przestępstw:

„Konceptję obrony koniecznej wysuniętą przez obrońców oskarżonych, którym zarzucono strzelanie z rewolwerów do ludzi Sąd odrzucił, jako całkowicie bezpodstawną. Kardynalnym wymogiem uzasadniającym w ramach art. 21 k. k. przedsięwzięcie działania niekaralnego w myśl instytucji obrony koniecznej jest istnienie bezprawnej aktualnej napaści. Przewód sądowy w niczem nie ustalił, by w chwili oddania przez oskarżonych strzałów napaść ta na nich względnie na inne w pobliżu znajdujące się osoby czy mienie istniała lub też istniały słuszne podstawy do domniemania możliwości jej nastąpienia.

Stan faktyczny bowiem wskazuje, iż niektóre strzały jak osk. Leski i Luzera Kirszeneweiga były łącznie z ich skutkami przyczyną późniejszego podniecenia włościan, którzy tylko po ich oddaniu wystąpili w roli napadających.

Wprawdzie oskarżony Leska twierdzi, iż strzelał na postrach wobec dohijania się z wrogami okrzykami tłumu do parteru domu, w którym on się znajdował, jednak jak już wyżej ustalono nikt w tym czasie do domów żydowskich nie szturmował i tłum szedł spokojnie ulicą. W wypadku postrzału Kubiaka i Popiela nie można mówić o ich napaści, bowiem obaj oni odnieśli rany postrzałowe z tyłu, zresztą podobna okoliczność jako jawnie bezzasadna nie znalazła potwierdzenia w przewodzie sądowym.

Nie można również mówić o obronie koniecznej u osk. Frydmana, gdyż strzelał on w kierunku biegnącego przez rynek chłopca, który jego względnie kogoś innego wcale nie zaczepiał.

...ANI WZRUSZENIA PSYCHICZNEGO

Tak więc Sąd uznając, iż osk. Leska, Luzer, Kirszeneweig i Frydman winni za swe czyny ponieść odpowiedzialność karną, skolei rozstrzygnął kwestję stanu psychicznego w jakim o-

ni działali po zastanowieniu się nad wszystkimi okolicznościami sprawy doszedł do przekonania, iż brak jest danych do uznania by ci oskarżeni działali pod wpływem wzruszenia psychicznego. Istotnie w myśl licznych orzeczeń Sądu Najwyższego sprawca działający pod wpływem wzruszenia duchowego znajduje się w stanie takiego afektu, iż czynniki impuleywne jego psychiki biorą zdecydowanie górę nad procesami rozumowymi i przeto sprawca taki działa jakby w stanie pewnego zamroczenia umysłu i niecałkowicie rozporządzając wolną wolą, co oczywiście powoduje zmniejszenie jego winy, a zatem i odpowiedzialności karnej.

W sprawie niniejszej przyjęcie wyżej opisane go stanu psychicznego u oskarżonych nie jest niczem uzasadnione; jak stwierdzają naoczni świadkowie strzałów osk. Luzera Kirszeneweiga i Frydmana strzały te były dane jeszcze na początku zajść, gdy wokół było spokojnie a przewód sądowy nie dostarczył żadnych danych, przemawiających za tem, by coś konkretnego mogło tak dalece wytrącić ich z równowagi.

Odnosnie osk. Leski dodać należy, iż nie mogło tego spowodować wybiecie kamieniami szyby w oknie, gdy mu pozatem nic nie groziło tem więcej, iż wyglądając przez okno, nie mógł on nie widzieć, iż tłum ustępuje ulicą, wy pierany przez policję, oraz że na ulicy pod tym że domem znajduje się kilku posterunkowych.

Ponadto osk. Leska broń palną, jak to sam stwierdził na rozprawie, posiadał pewien czas przedtem i nosił ją przy sobie, (dnia krytycznego Leska dawał rewolwer Cukrowni, co widział św. Żabicki), a przeto zdawał sobie dobrze sprawę ze skutków użycia broni, zwłaszcza strzelając w tłum, zresztą i na Sądzie zrobił ten oskarżony wrażenie dostatecznie opanowanego i inteligentnego osobnika.

MORALNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ...

Wymiar kary Sąd uzależnił również od roli każdego z oskarżonych, jaką on w czasie zajść odegrał. Przewód sądowy niezbitnie ustalił ścisłą zależność przyczynową między strzałami osk. Leski oraz Luzera Kirszeneweiga, a późniejszym demolowaniem przez tłum mieszkań, biciem Żydów i zabójstwem Mińkowskich.

To też Sąd doszedł do przekonania, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa gdyby nie było tych strzałów z ich fatalnymi skutkami, to i Mińkowscy dni atego nie byłiby zamordowani, co doprowadza Sąd do wniosku, iż moralną odpowiedzialność za zabójstwo Mińkowskich i materialne straty dnia tego Żydów w Przytyku, powstałe skutkiem demolowania mieszkań, ponoszą osk. Lesko i Luzer Kirszeneweig, a przeto tych dwóch oskarżonych wina jest najcięższa i największa, winni oni ponieść karę“.

A chłopcy chcą dalej kupować u Żydów i jeździć na jarmarki do Przytyka

Warszawa. 10. 8. (o) Dzisiejsza prasa żydowska donosi: W swoim czasie, zgodnie z zarządzeniem władz, jarmarki przytyckie przeniesiono do Potworowa, wsi pod Przytykiem. Tam nie przybywali wcale handlarze żydowscy, a skutek tego był taki, że ceny wszystkich towarów zostały wyrubowane przez handlujących „patryotów“ do niesłychanej dotąd wysokości. Chłopi przez pewien czas dawali się obdzierać ze skóry, ale potem stopniowo poczęli przyjeżdżać do Przytyka.

Dnia 3 bm. odbył się jarmark w Potworowie. Przybyli nań chłopcy tym razem masowo zbuntowali się przeciwko wygórowanym cenom i w liczbie około 200 udali się do Przytyka. Przyjechawszy do miasteczka, poczęli

sprzedawać miejscowym mieszkańcom przywiezione produkty, a jednocześnie odwiedzali sklepy żydowskie, gdzie czynili sprawunki.

Trwało to kilka godzin. Nagle zjawił się sławiony „fuehrer“ endeków przytyckich Korczak na czele grupy zbalamuconych kobiet i wraz ze swymi „amazonkami“ usiłował wyrzucać chłopów ze sklepów żydowskich.

Stawiono mu opór. Powstało zamieszanie. Na miejsce przybyła policja. Policjanci kazali chłopom opuścić miasteczko, motywując tem, że to nie jest dzień targowy. Chłopi, opuszczając Przytyk, zapowiadali, że na przyszły tydzień znów przyjadą w jeszcze większej liczbie, gdyż chcą, aby jarmarki odbywały się w Przytyku.

O Olimpijdzie berlińskiej

P. Janusz Minkiewicz w korespondencji z Olimpijdy berlińskiej podaje bardzo ciekawy fakt, świadczący, że nie wszystko jest w Trzeciej Rzeszy tak „kolossal“ i „prachtvoll“, jak się to niektórym wydaje:

„Cały Berlin zasypany jest obecnie różnorodnymi broszurami, prospektami i ulótkami reklamującymi dyskretnie i sławiacami „dobrodziejstwa“ Trzeciej Rzeszy.

Pomiędzy temi broszurami udało się nieznanym sprawcom ulokować pewien druczek w języku angielskim, nie różniący się nazwą od innych. Na pierwszych jego stronach znajdują się normalne teksty, jak przemówienie olimpijskie Goebbelsa i t. p.

Ale na dalszych stronach, kiedy dochodzi do omawiania poszczególnych punktów programu olimpijskiego, możemy natknąć się na przykład na taki urywek:

„100 metrów: Nasi faworyci — Amerykanie: Owens, Metacalfe i Peacock.

Lekkoatleta niemiecki Hans Mickin niema szans na wygraną, jako że został skazany na dożywotnie więzienie za swoje przekonania polityczne“.

400 metrów: Nasz faworyt — Amerykanin Williams. Niemiec, Willi Meyer, nie może wziąć udziału w tym biegu, gdyż został skazany na 13 lat więzienia“.

A w innym miejscu, przy mapce Niemiec: „Kiedy przejeżdżacie przez granicę niemiecką w Bentheim, dowieście się, że stamtąd prowadzi linia kolejowa do Papenburga, obozu koncentracyjnego, w którym von Ossietzki, pacylista, torturowany jest od trzech lat. Stamtąd również można się dostać do Boergemoor i Esterwagen, gdzie wznoszone są

KRYNICA Dr. I. BETTER
ordynuje jak dawniej
we willi „KRAKUS“

Idealny mąż

(s) W Ameryce holduje się modzie przeróżnych konkursów. A więc mamy konkurs piękności, konkurs najpiękniejszych nóg, klasycznych nosów, najpiękniejszych oczu, szlachetnych rąk i różnych innych naj.

Ostatnio głocono się w Hollywood nad rozwiązaniem problemu, jak powinieli wyglądać idealny narzeczony.

Niestety żaden z gwiazdorów nie okazał się idealnie doskonały, u każdego skonstatowano jakiś błąd: Jimmy Cagney był za niski Douglas Fairbanks już za młody, John Barrymore zaś za — stary. Jury złożone z pań, każdemu kandydatowi coś zarzuciło. Nie mogąc wśród żyjących mężczyzn wynaleźć idealnego modelu, panie ułożyły zgodnie jak powinien wyglądać idealnie doskonały mężczyzna, a więc: wzrost: 1.77. waga: 88 kg. wiek: 29. włosy: brązowe i falowane. Oczy: niebieskie i promienne postać: atletyczna, bogaty albo przynajmniej widoki na bardzo dobrą posadę. Poziomtem musi się dobrze ubierać i znakomicie tańczyć. I jeszcze jeden warunek: musi pomagać przy myciu naczyń. To ostatnie, to specjalność amerykańska.

aerodromy, skąd wyruszą w przyszłości rajdy lotnicze przeciw Anglii“.

„Podczas waszego pobytu w Niemczech miejcie otwarte oczy i uszy — to wszystko o co was prądnicy“.

Ciernista droga do wytwórni filmowej

Hollywood, w sierpniu.

(S) Napewno łatwiej się dostać można do skarbcza jednego z wielkich banków, niżli przed oblicze jednego z potentatów filmowych. Magnaci filmowi zresztą wcale nie są tacy straszni ani nieprzystępni, jak ich sekretarki, o których spokojnie można powiedzieć, że dzierżą najwyższą władzę w Ameryce. Sekretarki są bowiem — jak paradoksalnie to brzmi! — właściwymi przełożonymi swoich szefów. Są one pewnego rodzaju cenzurą i czują się odpowiedzialne, zarówno za powodzenia jak i za nie powodzenia swoich pracodawców.

Jeżeli się chce ktoś dostać do atelier filmowego, to przedewszystkiem już przy bramie portjer zapytuje telefonicznie sekretarkę, czy raczy petenta przyjąć. Po dwugodzinnem cierpliwem czekaniu, wchodzi się na minutę do wzechwładnej sekretarki.

»PROSZĘ O ADRES«

Kto sądzi, że zastanie przy biurku starszą damę w okularach, która z chłodną urzędową miną wskaże krzesło, ten jest mile rozczarowany. Przy biurku siedzi zazwyczaj młoda i śliczna panienka, wiecznie żująca gumę, która w bardzo uprzejmy i miły sposób oznajmia zainteresowaniu, że szef jest niestety chwilowo bardzo zajęty i nie można mu wogóle przeszkadzać. Później, ze słodkim uśmiechem, zapisuje adres i numer telefonu. Odchodzi człowiekowi szczęśliwy i pewny, żeś jaknajlepiej załatwił sprawę.

Ale kto miał szczęście pozyskać sympatię sekretarki, temu daje ona polecenie do wyższej rangą koleżanki i ma się szansę dostania się, po kilkutygodniowym czekaniu, do sekretarki prywatnej. Tu ma się wprawdzie możliwość, przez uchylone drzwi zobaczyć wszechwładnego dyrektora, ale jeszcze nie — mówić z nim. Jeżeli nawet przypadkiem uda się spotkać „jego wysokość“ i przedkłada mu się swoją prośbę to można być pewnym, że odpowiedź niezmiennie wypadnie: „Proszę zostawić swój adres u miss Carver“. Z rozpromienioną miną idzie się do miss Carver, ażeby się przekonać, że to nie kto inny, tylko pierwsza sekretarka, która już kilka tygodni temu laskawie zanotowała adres. Zresztą to jej wcale nie przeszkadza z zalotnym uśmiechem zapytać: „Your adress, please?“

NIECIERPLIWI

W Hollywood zaszedł niedawno następujący wypadek: Znany szef wytwórni, mąż słynnej Normy Shearer, Irwing Thalberg, zaprosił z Nowego Jorku kompozytora, którego chciał zaangażować. Kiedy młody człowiek przybył i zgłosił się u prywatnej sekretarki, usłyszał sakramentalne: „Mr. Thalberg is not in“. Kompozytor czekał cały dzień, ale mr. Thalberg nie zjawił się. Przez cały następny tydzień codziennie słyszał to samo „Mr. Thalberg is not in“. Wkońcu stracił cierpliwość i wrócił do Nowego Jorku, gdzie mu rodzina robiła gorzkie wymówki, że stracił taką nadzwyczajną szansę. Następnym pociągiem wrócił do Hollywood (podróż trwa tylko pięć dni) a sekretarka prywatna, z miłym uśmiechem, powtórzyła sławne: „Mr. Thalberg is not in“. Przypadkowo mr. Thalberg wszedł do pokoju, zauważył kompozytora i przywitał go: „Bardzo mi przykro, że pan tak długo musiał czekać“.

AMERYKAŃSKIE TEMPO

Proszę sobie nie wyobrażać, że w Ameryce naprawdę wszystko odbywa się w szybkim tempie. Niema chyba kraju na świecie, gdzieby ludzie tak nie oszczędzili sobie czasu jak w Ameryce, szczególnie w Hollywood. Jeśli Amerykanin mówi „just a minute“ (chwilczkę, proszę), to wprawdzie brzmi bardzo szybko, ale rozumie przynajmniej pod tą minutą — cały dzień. A jeśli przy telefonie powie: „I call you right back“ (wnet znowu zadzwonię), to można być całkiem pewnym, że to wogóle nie nastąpi.

Kto raz odbył tę ciernistą drogę do szefa wytwórni w Hollywood, ten wie, że to wszystko,

Dr. med. Leon Glück

powrócił

i przyjmuje w KRAKOWIE ul. Włta Stwosza 27
telefon 155-28

Przegląd gospodarczy

S. N. w sprawie weksli in blanco

W konkretnym wypadku posiadacz weksli wystawionych in blanco wypełnił je sumą trzykrotnie większą niż opiewała umowa, jednak nie puścił tych weksli w obieg ani nie żądał zapłaty wyższej sumy, natomiast pokazywał te weksle znajomym, którzy opowiedzieli o tem wystawcy.

Sąd Najwyższy o który sprawa ta oparła się wyjaśnił, iż sam fakt wypełnienia weksla niezgodnie z wolą podpisanego, treścią, która mu może przynieść szkodę już sam w sobie nosi tak doniosłą groźbę zarówno dla interesów pokrzywdzonego jak i dla pewności publicznego obrotu, że czyn taki wymaga represji karnej, niezależnie od tego czy sprawca wypełnił dokument w celu jego użycia. Blankiet wypełniony „na wszelki wypadek“ dla eksperymentu i t. d. może przecież wyjść z posiadania sprawcy, czasem bez jego zgody i wiedzy i urzeczywistnić groźbę mieszczącą się w samym swoim istnieniu.

Ulga dla właścicieli nieruchomości

W związku z nowelizacją ustawy o podatku od nieruchomości nastąpiła zmiana podstawy wymiaru polegająca na tem, że podstawę tę starowi obecnie, począwszy od roku podatkowego 1936 czynsz tytułu najmu lub czynsz dzierżawny należny za r. poprzedzający rok podatkowy. Następnie przysługuje podatnikom prawo do ulg podatkowych spowodu zaległości komornego.

Obecnie ministerstwo skarbu wydało okólnik, w którym wyjaśnia, że takie zaległości mogą być umarzone, o ile istnieją przypadki gospodarczo uzasadnione lub zasługujące na szczególne uwzględnienie. Za takie przypadki należy uważać poniesienie ubytku w przychodzie z nieruchomości np. spowodu próżnostania w tak znacznym stopniu, że w stosunku do tych przychodów przypadający do zapłaty podatek od nieruchomości obciążałby niepomierne odnośnych płatników.

Dochodowa herbata

Największy koncern sprzedaży herbaty w Ameryce, Great Atlantic & Pacific Tea Comp, który posiada przeszło 15.000 filij (Woolworth posiada tylko 2.000 sklepów) zamknął rok operacyjny 1935/36 czystym zyskiem 16.59 milionów dolarów, wobec 16.71 milj. dolarów w roku ubiegłym. Popyt na herbatę powiększył się, osiągając obrót 872 milj. dolarów, gdy w roku ubiegłym sprzedażno herbaty na sumę 842 milj. dolarów.

Koncesjonowanie przedsiębiorstw na Łotwie

Łotewski gabinet ministrów zatwierdził ustawę, wprowadzającą system koncesyjny dla przedsiębiorstw przemysłowych i rzemieślniczych. Nowe przepisy rozciągają się zarówno na prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe i rzemieślnicze, jak i użyteczności publicznej.

Elektryfikacja Abisynji

Pod auspicjami związku włoskiego przemysłu elektrycznego zostało powołane do życia konsorcjum, którego założycielami są koncerny przemysłu elektrycznego. Konsorcjum przeprowadzi najpierw studja nad możliwością wykorzystania siły wód w Abisynji, by potem je wyzyskać dla elektryfikacji.

Reglamentacja dewizowa w Kolumbji

Rząd Kolumbji wprowadził z dniem 1 sierpnia br. reglamentację dewiz, która ma na celu poprawę bilansu handlowego i płatniczego tego państwa. Gospodarka dewizowa regulowana będzie przez specjalną komisję dewizową.

to jedna wielka maszyna, która automatycznie powtarza te same słowa, dodając wiecznie ten sam miły nic nie znaczący uśmiech, który ma biednemu śmiertelnikowi osłodzić mękę daremnego chodzenia

Dzień polityczny.

Przed wielkimi obchodami w Wierzchosławicach

Z Brzeska donosi nam nasz korespondent (S): W piątek 7 bm. odbył się w Brzesku zjazd mężów zaufania i prezesów kół Stronnictwa Ludowego z powiatu brzeskiego przy udziale delegatów Stron. Lud. z Tarnowa. Ogółem było 100 delegatów. Obrady były poufne i toczyły się w sali „Sokoła“.

Zaakceptowano uchwały i rezolucje powzięte dnia 5 bm. w Tarnowie, by nie obchodzić „Święta Cudu nad Wisłą“ w żadnej miejscowości w pow. tarnowskim, brzeskim i dąbrowskim, lecz ludność tych trzech powiatów skoncentrować w Wierzchosławicach, w gminie gdzie „Naczelnik Państwa zaprosił Wincentego Witosa na premiera rządu Obrony Narodowej“.

Uchwalono wezwać wybitnych ludowców do Wierzchosławic, by manifestowali za Witosem, właśnie w Wierzchosławicach, przyczem wskazano na przebieg uroczystości Reymonta w tej wiosce. Charakterystycznym jest, że padły też głosy krytyczne wymierzone przeciwko b. marszałkowi Ratajowi, który rzekomo nie chcąc, aby „gwiazda“ jego zbladła przy boku Witosa, robi często posunięcia, które bynajmniej nie przyspieszają amnestii dla b. więźniów brzeskich.

Uroczystości w Wierzchosławicach mają przebiegać *wszelkie dotychczasowe obchody urządzane pod egidą Stronnictwa Ludowego w Polsce.*



WTOREK, 11 SIERPNIA.

Kraków (239.5) 6.30 Audycja poranna; 7.30 Program na dzień bieżący oraz kilka informacji; 7.40 Muzyka poranna z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej; 12.03 „Wycieczki uczą“ pogadankę wygl. Wincenty Gortak, gospodarz matorośny z Góry Bałdrzychowskiej i dzieńnik południowy; 12.23 Muzyka z płyt; 14.30 Popołudniowy koncert z płyt; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Skrzynka P. K. O.; 16 Muzyka rozrywkowa w wyk. Małej ork. PR., Ireny Carnero i Aleksandra Zabczyńskiego (piosenki); 16.45 „Jan Zamoyski i bitwa pod Byczyną“ odczyt wygłosi dr. Kazimierz Lepczyński; 17 Koncert w wyk. ork. symf. pod dyr. Wiktora Buchwalda; 17.50 „Z obiektywem na polowanie“ pog. wygłosi inż. Stanisław Broniewski; 18 „Skrzynka dla dzieci“ w opr. Toli Rettingerowej; 18.10 Wiadomości z dnia...; 18.15 „Czy wiecie, że...“ w opr. Andrzeja Jankowskiego; 18.40 Koncert reklamowy; 18.50 Pogadanka aktualna; 19 Koncert rozrywkowy; 20.30 „Jak poznałem Nietzschego“ szkic literacki Jana Emila Skińskiego; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21 Koncert w wyk. orkiestry komeralnej i Alberta Katza (wolonczela); 22 Z Berlina: transmisja i wiadomości z XI. Olimpiady w Berlinie; 22.30 Lokalne wiadomości sportowe; 22.35 Muzyka taneczna;

Warszawa (1339.3) 18 „Pierwszy raz widzę“ pogadanka dla dzieci starszych — wygl. Henryk Ładosz; 18.10 Życie kulturalne stolicy; 23 Muzyka taneczna.

Lwów (377.4) 18.15 J. Offenbach: Potpourri z opt. „Piękna Helena“ (płyty); 18.25 „Dyniska — świat wspomnień Artura Grotgera“ — wygl. Tadeusz Kleszczyński.

Katowice (395.8) 15.30 „Ciekawostki z historii rozwoju reklamy“ pogadanka Mgr. Mieczysława Tobiasza; 18 Feljeton sportowe - humorystyczny (Mieczysław Mikula); 18.10 „Telewizor“ — koncert niespodzianek.

Łódź (224) 18 „Opowiadanie“ Leona Sroki — audycja dla dzieci; 18.10 O wszystkim potroszkę; 18.15 Tańce fantastyczne (płyty).

Wiedeń (506.8) 19.05 Festiwal Salzburski. „Der Corregidor“ — opera H. Wolfa. Dyr. Bruno Walter; 22.30 „Kompozytorzy austriacy“ — koncert rozrywkowy. Dyr. Schoenherr; 24 Melodie wie-deńskie w wyk. Kwartetu Adlera.

Medjolan (368.3) 20.40 Koncert symfoniczny. Dyr. Perelli. Sol. G. Arnaldi (fort); 22.10 Muzyka taneczna.

Praga (470.2) 21.05 Utwory kameralne Beethovena. W progr. Kwartet cis-moll. Wyk. Kwartet Praski; 22.15 Muzyka taneczna z Marjańskich łązki.

Paryż (431.7) 17 Koncert Stow. Muzycznego „Poulet“; 22 Pół godziny dobrego humoru — koncert solistów

Wiadomości z kraju

Znowu 12 wypadków Heine-Medine

Mimo wydanych zarządzeń o zwalczaniu epidemii paraliżu dziecięcego, Państwowa Służba Zdrowia otrzymuje liczne meldunki o nieustających wypadkach zachorowań na Heine - Medine. W ciągu ostatniego tygodnia zarejestrowano ponownie 12 wypadków Heine - Medine na terenie różnych województw.

Największa kartoteka w Polsce

Niewątpliwie największa kartoteka w Polsce jest prowadzona przez sekcję daktyloskopijną Centrali Służby Śledczej. Kartoteka ta zawiera przeszło 6 milionów kart z odciskami palców, sporządzonych w Polsce w celu rozpoznawczym w ciągu kilkunastu lat. Wśród tej kartoteki znajdują się odbitki palców przestępców obcokrajowych, poszukiwanych przez cudzoziemskie wydziały śledcze, przestępców zmarłych i t. d. W warszawskiej kartotece znajduje się odcisk palców znanego amerykańskiego gangstera „wroga publicznego Nr. 1“ Dillingera, odciski palców Al Capone i t. d. Ze daktyloskopja jest niezawodnym środkiem identyfikacyjnym i rozpoznawczym dowodzą przeliczenia, dokonane w centrali służby śledczej i oparte na najnowszych systemach „odeczytywania“ odcisków palców. Zaznaczyć należy, że ustalenie identycznych cech naturalnych linii papilarnych wymaga rozpatrzenia aż 17 miliardów odbitek.

Orłowo pod znakiem katastrof

W niedzielę około godziny 18-tej wydarzyła się w Orłowie straszna katastrofa samochodowa. Jadący od strony Sopot koło poczty w Orłowie samochód posa Budzyńskiego z Gdańska najechał na autobus miejskiego towarzystwa komunikacyjnego, ulegając kompletnemu rozbiciu. Prowadzący samochód dyrektor Państwowych Zakładów Przemysłowo - zbożowych w Warszawie p. Stanisław Witkowski poniósł śmierć na miejscu, pozostali zaś pasażerowie: p. Radomski i p. Zofja Rościszewska z Gdańska z 10-letnim synem, p. Maria Rościszewska oraz szofer odnieśli rany. Wszystkich rannych przewieziono do szpitala w Gdyni.

Lotnik cudem ocalony

Onegdaj wystartował z lotniska na Okęciu do lotu ówczesnego na aparacie typu „Potez“ 27, porucznik 1 p. lotn. Julian Maciejewski. Obiecawszy całe lotnisko, porucznik Maciejewski poszybował w kierunku Warszawskiej Fabryki Kabli.

Nad terenem fabrycznym samolot zaczął raptownie spadać, aż wreszcie runął z wysokości 1.500 metrów na ziemię, rozbijając się doszczętnie.

Rzucono się na ratunek. Spod szczątków rozbitego samolotu wydobyto zdrowego i całego pilota, który jedynie cudem uniknął śmierci. Przyczyną katastrofy samolotu był prawdopodobnie defekt w motorze.

Szcątki samolotu poddane zostaną badaniom przez specjalną komisję techniczną.

Aresztowanie lekarza wężennego w Białymstoku

Wielkie wrażenie wywołało w Białymstoku sensacyjne aresztowanie lekarza więzienia białostockiego, doktora Sergjusza Andryjewskiego. Dr Andryjewski aresztowany został z polecenia prokuratora sądu okręgowego w Białymstoku. Szczegóły powodu aresztowania narazie są nieznane. Według komunikatu oficjalnego, dochodzenie przeciwko dr. Andryjewskiemu wszczęte zostało w związku z jego urzędowaniem w więzieniu. Zachodzi podejrzenie, że z racji swego stanowiska dr. Andryjewski czerpał korzyści majątkowe od rodzin osób, osadzonych w miejscowym więzieniu.

Komunikat oficjalny wspomina również, że powodem aresztowania dr. Andryjewskiego były także jego nadużycia.

Zdemaskowanie bandy fałszywych kontrolerów papierów wartościowych

Od pewnego czasu na terenie województwa warszawskiego, w szeregu miejscowości grasowali jacyś osobnicy, którzy podawali się za kontrolerów uprawnionych do sprawdzania u posiadaczy nowych obligacji i papierów wartościowych.

Osobnicy ci, pod różnymi pretekstami, posługując się specjalnie w tym celu sfingowanymi

Czy arcyksiążę Franciszek Ferdynand przewidział koniec Austro-Węgier?

Nakładem wiedeńskiego wydawnictwa E. P. Tal Verlag wyszła w tych dniach książka p. t. „Habsburgen schreiben Briefe“ (Habsburgowie piszą listy), obejmująca ciekawe wyjątki z korespondencji dynastji habsburskiej. Opublikowano w niej liczne listy Franciszka Józefa, dotyczące jego młodości i czasów późniejszych, ale na największą uwagę zasługują listy następcy tronu Franciszka Ferdynanda, zamordowanego w Sarajewie w przeddzień wybuchu wojny światowej. Już sam styl Franciszka Ferdynanda dowodzi, że następca tronu odznaczał się charakterem burzliwym. W swych listach wcale nie ukrywa awersji do wszystkiego, co łączy się z pojęciem wolności. Występuje przeciw liberalizmowi, przeciw ślubom cywilnym i przeciw czczeniu Kossutha. Ambasador petersburski, książę Liechtenstein przedstawia go jako następcę tronu, „który, dzięki Bogu ma czarno-złote myśli“. Franciszek Ferdynand, jak wiadać poświęcał więcej uwagi treści swych listów, niż ich formie zewnętrznej czy stylowi. Najważniejsze polecenia w zakresie polityki zagranicznej pisze do austriackich dyplomatów i ministrów — ołówkiem. „Wybaczenie, że piszę ołówkiem, ale wypada mi pisać po długim marszu wśród śniegów, na kanapie, ponieważ jestem bardzo osłabiony, tak że nie mogę zasiąść do biurka“ — pisze w lutym 1900 r. do radcy dworu Eisenmengera.

Ciekawym jest, że Franciszek Ferdynand, pomimo swego temperamentu wybuchowego był chłodnym matematykiem, a na szczególną uwa-

gę zasługuje fakt, że w jednym z listów niemal proroczo przepowiedział koniec monarchji austro-węgierskiej. Podczas groźnego kryzysu na tle Bośni i Hercegowiny w roku 1908-9, pisał listy, które nie przedstawiają go jako zwolennika metod wojennych. „Naogół w dzisiejszych chaotycznych niepomyślnych warunkach jestem przeciw tego rodzaju poczynaniom“ — pisał w sierpniu 1908 do austriackiego ministra spraw zagranicznych barona Aehrenthala, mojem zdaniem bowiem na coś podobnego pozwolić sobie może państwo skonsolidowane... Gdyby jednak doradcy koroni przeciw uważali aneksję (Bośni i Hercegowiny) za niezbędną, to nie jestem za żadną mobilizacją, mobilizacja bowiem da tylko powód do niepotrzebnych podejrzeń. Jestem jedynie za powiększeniem stanu wojny, co przeprowadzone ma być bez zwracania się z zapytaniami do parlamentu“. W dwa miesiące później pisał do porucznika von Broscha w sztabie gen.: Proszę trzymać Conrada (miał na myśli szefa sztabu generalnego Conrada von Hoetzendorfa) na uździe. Niech zaniecha szczucia do wojny. Byłoby to bardzo ponętne, gdybyśmy rozrabiali Serbów i Czarnogórców na kawałki. Na co jednak przydałyby się nam te tanie wawrzyny, kiedy potem wywołalibyśmy powszechny konflikt europejski, a potem nie byłibyśmy w stanie walczyć na dwa lub trzy fronty i wytrzymać to... Ostatecznie napadną na nas jeszcze Włochy, a Anglja robić nam będzie trudności... A to będzie koniec pieśni“...

TO I OWO

Odciski daktyloskopijne stóp najlepszym znakiem rozpoznawczym

Jedną z większych bolączek wielkich amerykańskich zakładów położniczych i szpitali, w których dziennie przychodzi na świat setki a nawet tysiące nowych obywateli, jest niebezpieczeństwo zamiany niemowląt. Brak absolutnej pewności, czy dziecko, urodzone w jednym z takich szpitali — olbrzymów, nie zostało zamienione, był powodem wielu tragedji rodzinnych. Chcąc temu zapobiec stosowano rozmaite sposoby znaczenia przychodzących na świat niemowląt, a więc zawieszano im na szyji łańcuszki z numerami, a nawet niedawno wprowadzono system odbijania numerów na ich rączkach przy pomocy promieni ultrafioletowych. Sposoby te nie były jednak zupełnie pewne. Niedawno jednak lekarz jednej z takich klinik w Oak Park (USA), dr. Gilbert Pond jako niezawodny sposób, przeciwdziałający zamianie dzieci, uznał dokonywanie odcisków daktyloskopijnych stóp niemowląt zaraz po urodzeniu. Zdaniem dr. Ponda odciski daktyloskopijne stóp stanowią nie tylko niezawodną odznakę rozpoznawczą niemowlęcia, ale przydać mu się mogą w przyszłości, i przyczynią się do łatwego identyfikowania ofiar wypadków lub porwanych dzieci. Ponadto mogłoby to zastąpić robienie specjalnych odcisków daktyloskopijnych palców dla celów kryminologicznych. Klasyfikacja według odbitek stóp pozwala także na uwzględnienie większej ilości jednostek, istnieje bowiem 300 milionów możliwych typów odbitek stóp a tylko 160 milionów typów odcisków daktyloskopijnych palców rąk.

W Europie fiolet — w Australii drzewo fioletowe

W klimacie podzwrotnikowym Nowej Zelandji rozwijają się w niezwykle sposób rośliny,

dokumentami, zabrali obligacje rzekomo do zamiany na inne papiery, wydając pokwitowania. Ponieważ okazało się, iż manipulacje te były oszukańcze, obliczone jedynie na wyludzenie od posiadaczy papierów.

W ten sposób dwaj obywatele ziemscy zostali nabrani na sumę ok. 100.000 zł.

Na czele bandy aferzystów stał niejaki Antoni Marczyk, który został aresztowany. Równocześnie wszczęto pościg za pozostałymi członkami fałszywej „komisji kontrolnej“.



osiągając rozmiary, barwę i formy, o jakich nie mamy pojęcia w Europie. Ekspedycja norweskiego instytutu doświadczalnego przeprowadza od kilku lat próby przesadzenia z Europy na ziemi nowozelandzkiej różnych roślin. Niektóre rośliny i kwiaty przyjęły się tam znakomicie i pod promieniami słońca podzwrotnikowego osiągnęły niezwykle rozmiary: np. skromny fiolet rozrósł się w potężny krzak wysokości zgórą metra. Dalej czują się doskonale pod niebem nowozelandzkim i osiągają tam wysokość 2 metrów i więcej. Natomiast próby w przeniesieniu niektórych owoców i jagód nie udaly się. Maliny np. i porzeczki nie przyjęły się, wędły i schły. Uczni postanowili kontynuować doświadczenia i w dalszym ciągu przeprowadzać aklimatyzację niektórych okazów flory europejskiej w Nowej Zelandji.

Przez automat do... małżeństwa

Prasa japońska donosi o ciekawym wynalazku dokonanym ostatnio przez tokijskiego inżyniera, pracującego w znanych w stolicy Japonji zakładach przemysłowych. Skonstruował on automat, zastępujący biuro pośrednictwa małżeństw. Po wrzuceniu drobnej monety z otworu aparatu wylania się długi zwój papieru wypełniony po brzegi nazwiskami kandydatów do stanu małżeńskiego. Gdy amator małżeństwa znajduje na liście obiekt swych problematycznych zainteresowań, naciska czerwony guziczek i z malej szufladki wyskakuje kartka, zawierająca bliższe dane dotyczące osoby, która ma dzielić z nim dalsze losy. „Paszport“ zawiera opis urody, wiek, warunki materialne i ilość... awanturek miłosnych przeżytych przez kandydatkę do stadła małżeńskiego... O ile zbyt romantyczny tryb życia osoby upatrzonej nie zrazi amatora małżeństwa, zwraca się do biura matrymonjalnego, którego własnością jest automat. Biuro umożliwia spotkanie z szczęśliwą wybranką i wówczas dochodzi między nimi do bliższego porozumienia. Ciekawe, czy przy współpracy automatu wśrobie w Japonji liczba zawieranych małżeństw,

KRONIKA

SIERPIEN Wschód słońca
4 g 07 m

11 Zachód słońca
18 g 51 m

W T O R E K 23 Ab 5696

— OSOBISTE. Wczoraj wrócił do Krakowa p. Dr. Ozjasz Thon, po czterotygodniowym pobycie w Rabce.

Rozwiązanie „Legjonu Młodych“ w Krakowie

Komenda Główna Legjonu Młodych Związku Pracy dla Państwa rozwiązała Okręg Krakowski Legjonu Młodych na podstawie § 16 statutu. Z dniem 1 sierpnia br. ustała wszelka działalność b. członków tej organizacji na terenie województwa krakowskiego w ramach i pod nazwą „Legjonu Młodych“.

Zjazd pilotów szybowcowych w Porąbce

Staraniem Wojewódzkich Okręgów L. O. P. P. Krakowskiego i Śląskiego oraz Obwodu Powiatowego LOPP, w Białej odbędzie się w połowie sierpnia zjazd pilotów szybowcowych na szybowisku „Zar — Kiczera“ celem zbadania możliwości zagłowych a szczególnie przelotów docelowych i wzdłuż Karpat.

Prace przygotowawcze w terenie około przygotowania lądowisk na szczytach gór są w pełnym toku. Pod szczytem zostały ustawione dwa hangary na szybowce. Telefon do schroniska na górę „Zar“ wykonał P. W. w Białej. Towarzystwo Polsko - Francuskie w Porąbce ofiarowało bezinteresowne założenie wyciągu linowego po zboczach o długości 400 m. i wspomniane prace zostały rozpoczęte.

Nowe dystynkcje policji

Jak już pisaliśmy, od 1 sierpnia obowiązują w policji nowe przepisy, wprowadzające zmienione dystynkcje zarówno u szeregowych, jak i oficerów.

Nowa ta zmiana wzorowana jest na dystynkcjach wojskowych.

Posterunkowy — najniższy stopień szeregowego policji — to właściwie kaprał. Na naramienniku widzimy u niego dwa srebrne poprzeczne paski.

Podobnie rzecz się ma dalej. Przdownik posiada na naramiennikach dwa podłużne po brzożach srebrne paski, podobnie — jak sierżant lub wachmistrz w wojsku i t. d.

Oficerowie policji na czapkach, poza orzelkiem posiadają obecnie gwiazdki. Podobnie, jak i na naramiennikach. Aspirant — jedna gwiazdka, podkomisarz — dwie, komisarz — trzy.

Nadkomisarz posiada dystynkcje identyczne, jak major w. p. Inspektor, jak pułkownik — dwie srebrne paski poprzeczne i trzy gwiazdki na naramiennikach, dwa srebrne sznurki i trzy gwiazdki na czapce. Na naramiennikach — ta rzecz została bez zmiany — pozostają cyfry okręgów policyjnych.

Lux-Torpeda do Wisły

Na dzień 14 bm. „Lux Torpeda“ z Krakowa do Wisły.

Odjazd z Krakowa 14 bm. (piątek) o godz. 17.16. Przyjazd do Wisły o godz. 18.53. Odjazd z Wisły 17 bm. o godz. 20.40. Przyjazd do Krakowa o godz. 22.22. — Cena 10.40 zł. Ilość miejsc ściśle ograniczona!

Pociąg popularny do Zakopanego

Liga Popierania Turystyki — Delegatura w Krakowie organizuje w dniach 14/16 bm. wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Zakopanego pod hasłem „Kolejką linową w Tatry“.

Odjazd z Krakowa 14 bm. (piątek) o godz. 16.50. Przyjazd do Zakopanego o godz. 21.05. Odjazd z Zakopanego 16 bm. (niedziela) o godz. 21.00. Przyjazd do Krakowa 17 bm. o godz. 0.50.

Cena karty kontrolnej, obejmująca: przejazd

koleją tam i spowrotem, przejazd kolejką linową na Kasprowy Wierch i spowrotem oraz bezpłatnie jednorazowy udział w pieszej wycieczce pod fachowym przewodnictwem wynosi zł. 9.60. Kwatery po cenach ulgowych zabezpieczone!

Uczestnicy dojeżdżający do pociągu popularnego z miejscowości położonych w obrębie od 20 do 80 km. od Krakowa korzystają na podstawie wykupionej karty kontrolnej z 50 proc. zniżki dojazdowej i powrotnej.

Dodatkowe pociągi z okazji „Zjazdu Górskiego“ w Sanoku

Dla umożliwienia przejazdu uczestnikom „Zjazdu Górskiego“ w Sanoku, rozkwaterowanym wzdłuż linii Zagórz — Iwonicz uruchomi Dyrekcja w dniach 14, 15, 16 i 17 sierpnia dodatkowe pociągi Nr. 2122 odej. z Nowego Zagórz o 8.15, przyj. do Sanoka o 8.23, oraz Nr. 2123 odej. ze Sanoka o godz. 21.59, przyj. do Nowego Zagórz o 22.06. Pociągi te służą do bezpośredniej komunikacji Warszawa — Sanok i spowrotem przez Przemysł — Cbyrów.

W dniach 15, 16 i 17 sierpnia poc. Nr. 1333A odej. z Iwonicza o 8.01, przyj. do Sanoka o 8.51, poc. Nr. 1317 odej. ze Sanoka o 11.13, przyj. Zagórz 11.26, poc. Nr. 1318 odej. Zagórz 11.31, przyj. Sanok 11.43, odej. 11.44, przyj. Iwonicz 12.32, poc. Nr. 1319 odej. Iwonicz 12.51, przyj. Sanok 13.41, odej. 13.50, przyj. Nowy Zagórz 13.57, poc. Nr. 1323 odej. Sanok Miasto o 21.00, przyj. Zagórz o 21.18 i poc. Nr. 1328 odej. ze Zagórz 21.23, przyj. do Sanoka o 21.35, odej. o 21.38, przyj. do Iwonicza o godz. 22.26.

— NAJBLIŻSZY DWUTYGODNIOWY TURNUS NAD MORZEM ROZPOCZYNA SIĘ 16 SIERPNIA. IV. Obóz Morski „Heatidu“ na Helu komunikuje o stałej pogodzie słonecznej i doskonałej postawie wszystkich uczestników. Sekretarjat Kraków, Mikołajska 6 przyjmuje codziennie od 7—8 wieczór, w sobotę od 4—6 wpisy uczestników. Pomieszczenia znajdują się w dwóch komfortowych willach „Gaik“ i „Poranek“. Dwuosobowe pokoje. Inwentarz sportowy. Pierwszorzędną kuchnią rytualną (5 razy dziennie). Opłata za pobyt dwutygodniowy, utrzymanie, przejazdy koleją tam i spowrotem oraz wycieczki do Gdańska, Glettgau, Oliwy i Sopot wynosi zł. 103.—

7248g

— KTO NIE WYKORzystał JESZCZE SWE GO URLOPU ma ostatnią sposobność wypoczynku bądź na słonecznym wybrzeżu Bałtyku, bądź w cudnych Tatrach. — Kolonje Słow. Żyd. Sluch. U. J. „Ognisko“ w Krakowie przyjmują jeszcze do piątku, dnia 14 sierpnia 1933 zgłoszenia na ostatnie dwa tygodnie sierpnia. Koszt pobytu przez dwa tygodnie w Helu 80 zł., w Zakopanem dla członków 45 zł. dla nieczłonków 50 zł. Sekretarjat Stowarzyszenia udziela informacji codziennie od godz. 12—13 i od 19—20. Telefon Nr. 107-64. Korzystajcie z ostatniej okazji! Wypocznijcie przed nowym rokiem wyleżającej pracy. 239k

— MAŻ CZY PRZYJACIEL — każdy z nich cenil przedewszystkiem urodę i wdzięk kobiety... O to więc powinna dbać każda pani. Zaś droga do urody jest jedyna: stałe stosowanie najlepszego pudru Forvil Cinq Flours - Paris. 139k

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— OSTATNIE 3 DNI „TEL - AWIW“ W LETNIM TEATRZE ŻYDOWSKIM. Wspaniała rewja „Tel - Awiw“, która od dni kilku stanowi atrakcję letniego teatru, stanowi, jak należało się spodziewać dla publiczności krakowskiej atrakcję nieleda. Wypełniona dzień w dzień widownią, mówi za siebie i uwalnia od stereotypowej reklamy. Jednakowoż należy przypomnieć, że rewja „Tel - Awiw“ grana będzie tylko dziś, jutro i pojutrze o godz. 8.45 wiecz. poraz ostatni. Przedsprzedaż biletów w firmie A. Fischhab, ul. Grodzka 46, a od 7 wiecz. przy kasie.

— GOŚCINNE WYSTĘPY OPERETKI WILEŃSKIEJ. Dziś premiera komedii muzycznej „Trafiła pani generalowej“ z muzyką młodego utalentowanego kompozytora wileńskiego Sergiusza Kontera w opracowaniu reżysersko - inscenizacyjnym K. Wyrwicz - Wichrowskiego, który sztukę tę poraz pierwszy na polską scenę wprowadził w ubiegłym sezonie w Krakowie. Człowieknie zgrane zespołu stanowią: H. Dunin - Rychnowska, S. Bestani, D. Lubowska, K. Dembowska, K. Wyrwicz - Wichrowski, L. Detkowski. W obrazie II-im tańce tyrolskie w wykonaniu zespołu baletowego w układzie baletmistrza J. Ciesielskiego. Jutro premiera pięknej operetki Kaimana „Hrabina Marici“.

— Z TEATRU „BAGATELA“. Dziś i jutro gra-

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 10. 8. Bieżące zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję niejednorodną, kursy były częściowo utrzymane, częściowo mocniejsze. Ruch stosunkowo mały, ograniczony do poszczególnych papierów. Większych obrotów dokonano jedynie na pogiełdziu 7 proc. poz. Stabil. po kursie dol. 47.20.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 10. 8. Akcje Bank Polski 97.— Tendencja mocna.

Papiery procentowe: 3% prem. poz. inwest. I em. 62.75 II em. 61.50 konwersyjna 45.75 dolarówka 47.25—47.30 stabilizacyjna 46.75—47.50.

Tendencja utrzymana.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.60 — 89.78 — 89.72 Gdańsk 100.20 — 99.80 Holandia 361 — 361.72 — 360.28 Kopenhaga 119.54 — 118.96 Londyn 26.71 — 26.78 — 26.64 Nowy Jork czek 5.31 5/8 — 5.32 7/8 — 5.30 3/8 Nowy Jork tel. 5.31 1/4 — 5.33 — 5.30 1/4 Oslo 134.25 — 134.58 — 133.92 Paryż 35.01 — 35.03 — 34.94 Praga 21.97 — 22.01 — 21.93 Sztokholm 137.70 — 138.03 Szwajcaria 173.28 — 173.68 — 172.94 Włochy 42—41.80 Berlin 213.98 — 212.92.

Tendencja niejednorodna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 10. 8. Ceny orientacyjne: żyto 14—14.25 pszenica 20—20.25 jęczmień jary nowy 16—16.75 Mąki żytnie wszystkie gat. obie kolumny niżej 25 gr. mąki pszenne wszystkie gat. obie kolumny 75 gr. niżej. Reszta notowań bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 10. 8. Dewizy: Paryż 20.20% Londyn 15.42 1/2 Nowy Jork 3.06 7/8 Bruksela 51.70 Mediolan 24.17 1/2 Amsterdam 208.30 Berlin 123.40 Sztokholm 79.52 1/2 Oslo 77.50 Kopenhaga 68.85 Praga 12.67 Białogród 7.— Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50.

Tendencja niejednorodna.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 8. 8. Kursy zamknięcia: Dillonowska 46.50 Stabilizacyjna 63.25 Warszawska 39 Śląska 40.

Tendencja mocna.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn, 10. 8. Notowania w £. za tonnę Cynk 13 3/8 termin 11 11/16 Cyna 182 1/4—1/4 termin 179 1/4—3/8 Banka 185 1/2 Straits 187 1/2 Ołów 16 7/8 termin. 17 Miedź 38 1/2—9/16 termin 38 11/16—1/4 Elektrolit 42 1/2—43 Złoto 138,5%.

na będzie w „Bagateli“ ostatnie dwa razy arcydowcipna rewja pt. „Frontem do radości“, która dzięki swym pięknym melodjom, żywiołowym tańcom, pięknej wystawie oraz świetnie zgranemu zespołowi, odniosła wyjątkowy sukces. Udział biorą: Gilewska, Wyględowscy, Gronowski, Nowiejski i inni.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRJA: „Amerykańskie awantury“ i „Wieki plan“.

APOLLO: „Weź serce me“ (Gitta Alpar)

ATLANTIC: „Zew krwi“ (Clark Gable, Loreita Yong) i „Kozak i słowik“ (Iwan Petrowicz, Jarmila Nowotna).

BAGATELA: „Dom Nr. 56“ oraz rewja pt. „Frontem do radości“.

DOM ŻOŁNIERZA: „Serce Indjanki“

PROMIEN: „Tajemnica małej Shirley“ i „Melodje wielkiego miasta“.

STELLA: „Moskiewskie noce“.

SZTUKA: „Prawo do szczęścia“ (Janet Gaynor i Warner Baxter)

UCIECHA: „Generał Sutter“

WANDA: „Małżeństwo na bezdrożach“

Poprawę sytuacji gospodarczej państwa stwierdza ministerstwo skarbu

Warszawa, 10. 8. PAT. W dniu 10 bm. odbyła się konferencja prasowa, na której p. nacz. Rakowski z gabinetu ministra skarbu poinformował zebranych o aktualnych problemach finansowo-gospodarczych Polski.

Pierwsze 4 miesiące roku budżetowego bieżącego zamknięte zostały nadwyżką w kwotę 1,8 milj. złotych. Cyfra ta nabiera właściwego znaczenia wówczas, gdy zestawia się ją z kwotą 105,8 milj. zł. deficytu w tym samym okresie (kwiecień—lipiec) r. ub. Osiągnięcie równowagi budżetowej uznać należy za

objaw dodatni naszej sytuacji gospodarczej. Skończyło się przedewszystkiem towarzysząc ubiegłemu okresom budżetowym ustawiczne poszukiwanie przez skarb państwa kredytu na rynku na pokrywanie niedoborów skarbowych.

Pod wpływem usilnie przestrzeganych zarządzeń oszczędnościowych wydatki budżetowe w pierwszym kwartale br. budżetowego zmniejszyły się w porównaniu z r. ub. o 5,7 procent, mianowicie spadły z 554,4 milj. zł. do 522,6 milionów zł., czyli o 31,8 milj. zł. (przy porównaniu wydatki r. ub. sprowadzone zostały do układu budżetu tegorocznego). W lipcu r. b. wydatki mniejsze są od lipca r. ub. również o 5,7 proc., gdyż spadły z 187,8 milj. (w lipcu 1935) do 177,1 milj. zł. (w lipcu b. r.).

Równowaga budżetowa jest jednak nietylko dziełem polityki oszczędnościowej. Pracuje na nią również pewien zaznaczający się w ostatnich miesiącach wzrost dochodów skarbowych, oparty o wzrastający dochód społeczny. Chodzi tu nietylko o ten wzrost dochodu, który jest następstwem wprowadzenia specjalnego podatku od uposażań oraz dokonanych zmian w podatku dochodowym.

Również niektóre inne, niepodwyższone, a nawet w skali obniżone podatki, poczynały wykazywać tendencję zwyżkową, co jest bardzo charakterystycznym wskaźnikiem poprawy sytuacji ogólnej.

Tendencja ta przejawiać się zaczęła pod koniec pierwszego kwartału obecnego roku budżetowego, a w miesiącu lipcu wystąpiła zupełnie wyraźnie. W pierwszym kwartale bieżącego roku budżetowego ogólnie dochody budżetowe wyniosły 523,7 milj. zł. w porównaniu z 474,1 milj. zł. wpływów w tym samym kwartale r. ub. W ogólnym bilansie wpływy w pierwszym kwartale w porównaniu z rokiem ub. zwiększyły się o 49,6 milj. zł.

W tym okresie wpływy z podatków pośrednich najbardziej charakterystyczne dla oceny sytuacji wykazują jeszcze wzrost stosunkowo nie znaczny, wyrażający się kwotą przeszło 1 milj. zł.

Obraz ten, zmienia się dość zasadniczo w miesiącu lipcu. W tym miesiącu w porównaniu z lipcem r. ub. wpłaty monopolów i przedsiębiorstw, które rozkładają się zazwyczaj nierównomiernie, są mniejsze na około 7,9 milj. zł.; natomiast mamy już wyraźny wzrost w podatkach pośrednich i bezpośrednich. W podatkach pośrednich wpływy wzrosły z 16.859 tys. zł. do 22.245 tys. zł., a więc o 32 procent. W podatkach bezpośrednich występuje już wzrost wpływów z podatku od nieruchomości oraz zwiększenie o przeszło 1,4 milj. zł. wpływu z podatku przemysłowego. Tutaj należy podkreślić, że zwiększone wpływy z podatków bezpośrednich, towarzyszące poprawie obrotów i dochodów, przychodzą do kas skarbowych zazwyczaj z pewnym opóźnieniem. Zwiększenie obrotów widoczne w obecnych miesiącach, będzie miało swe najpoważniejsze znaczenie dla wpływów skarbowych z tych podatków dopiero w przyszłym roku.

Te pomyślne objawy nie oznaczają oczywiście, aby można w czemkolwiek osłabić dotychczasową politykę oszczędności budżetowych.

Budżet musi być i nadal zrównoważony, a więc musi być wykonywany z pogłębiającem się poczuciem oszczędności.

Pod tem hasłem ustalany jest nowy budżet na r. 1937/38. Okazało się, że trzeba bądź to

urealnić w budżecie niektóre wpływy, a więc pomniejszyć je, bądź też podwyższyć niektóre wydatki, które zostały zapreliminowane zbyt nisko i utrzymanie ich na tym niskim poziomie byłoby szkodą społeczną. Nowy budżet, podobnie jak obecnie, będzie zrównoważony. Prace nad nowym budżetem zostały w r. b. przyspieszone i trwają już od szeregu tygodni.

W parze z temi pracami budżetowymi idzie akcja ministerstwa skarbu, zmierzająca do

ulożenia właściwych stosunków między urzędami skarbowymi a płatnikami podatków.

Ministerstwo czuwa nad tem, aby tępić wszelkie wybujałości lokalne w polityce skarbowo - podatkowej, z drugiej zaś strony

musi przestrzegać również zasady jednolitego traktowania wszystkich płatników.

Ministerstwo skarbu zwróciło m. in. uwagę na zagadnienie wykonania

ustawy o przejmowaniu ziemi za zaległe należności skarbowe.

Jak wiadomo, w dążeniu do uregulowania problemu zaległości podatkowych: państwowych i samorządowych, oraz należności z tytułu udzielonych przez państwo pożyczek, wydane zostało m. in. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o przejmowaniu na własność państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

Rozporządzenie to, prawie zupełnie dotychczas nie wyzyskane, zostało ostatnio znowelizowane ustawą z dnia 14 lipca br. Ustawa ta wprowadziła do rozporządzenia szereg zasadniczych zmian, umożliwiających wykorzystanie jego postanowień w znacznie szerszym zakresie. Przedewszystkiem rozciągnięto moc obowiązującą rozporządzenia również na gospodarstwa średnie o obszarze poniżej 200 ha, lecz ponad 50 ha, a ponadto przesunięto termin powstania zaległości uprawniających do wystąpienia o przejęcie gruntów na 1 I. 1936. Pozatem Rada ministrów upoważniona została do dalszego — w miarę potrzeby przesuwania tego terminu.

Celem należytego wyzyskania uprawnień, za-

wartych w znowelizowanym w ten sposób rozporządzeniu, oraz w dążeniu do ściągnięcia możliwie największej kwoty zaległości podatkowych, ministerstwo skarbu wydało ostatnio okólnik, w którym poleca władzom skarbowym przystąpienie do opracowania odpowiednich wniosków. W myśl tego okólnika, postępowanie o przejęcie gruntów winno być *weszczęte przedewszystkiem w stosunku do płatników jawnej złej woli oraz tych, których należności zaległe przekraczają conajmniej trzykrotnie dokonane dla nich na r. 1935/36 wymiary, a którzy jednocześnie zalegają z opłatą bieżących należności podatkowych.*

Wśród innych zagadnień, nad któremi ministerstwo pracuje, podkreślić należy

przygotowanie czteroletniego planu inwestycyjnego

oraz w jego ramach — szczegółowego planu na rok 1937. Prace te prowadzone są niezależnie od wzmoczonego tempa prac nad wykonywaniem planu tegorocznego.

Widocznym rezultatem tegorocznej akcji robót publicznych i inwestycyj jest

zmniejszenie się stanu zarejestrowanego bezrobocia o około 210 tys.

w porównaniu z maksymalną cyfrą zarejestrowanych bezrobotnych w początkach marca br. Również w porównaniu z rokiem ubiegłym bezrobocie na 1 sierpnia zmniejszyło się.

Co się tyczy nowego planu inwestycyjnego, to na podstawie opracowanych już materiałów, przez poszczególne ministerstwa sporządzone będą szczegółowe wykazy robót, projektowanych w każdym z resortów. Po otrzymaniu tych materiałów komitet ekonomiczny ustali ogólny plan, harmonizując z sobą poszczególne projektowane inwestycje. Przy opracowywaniu tego planu ma być położony nacisk na inwestycje w ścisłym tego słowa znaczeniu, które wzmacniać będą prywatne życie gospodarcze i stwarzać podstawę dla trwałego zatrudnienia bezrobotnych.

Ponieważ sfinansowanie czteroletniego planu inwestycyjnego należeć będzie do zadań ministerstwa skarbu, w ministerstwie tem — w ramach gabinetu ministra — scentralizowane zostały prace przygotowawcze nad ustaleniem tego planu.

Zapowiedź wczesnej zimy

Katowice, 10. 8. (K). Na terenie Śląska zauważono wczoraj masowy odlot bocianów w kierunku południowym. Sfery wiejskie tłumaczą ten wczesny odlot zapowiedzią przedwczesnej i ostrej zimy.

Mężobójczyni przyznała się do zbrodni

Katowice, 10. 8. (K). W sprawie zagadkowej zbrodni w Wodzisławiu w powiecie rybnickim nastąpił sensacyjny zwrot. Żona zamordowanego Pogody, Salomea, w toku krzyżowych pytań przyznała się do zbrodni. Tłumaczyła się, że mąż przyszedł do domu w nocy w stanie pijanym, przyczem wszczął z nią kłótnię na tle jej niemoralnego prowadzenia się. W toku sprzeczki Pogodowa porwała ciężką łaskę i uderzyła nią męża w skroń, zabijając go na miejscu. Po dokonaniu tego czynu ułożyła zwłoki w łóżku i położyła się obok spać. Rano wyjaśniła sąsiadom, że mąż w ciemności uderzył głową o kant łóżka, ponosząc śmierć. Sąsiedzi nie dali jednak temu wiary i zawiadomili policję, która Pogodową osadziła w więzieniu.

Nieszczęśliwy wypadek, czy samobójstwo?

Bielsko, 10. 8. (K). Elektromonter Karol Dziendziel z Wapienicy wspólnie z mechanikiem lotniczym Emilem Skarżeńskim manipulował rewolwerem powodując dwukrotnie wystrzał. Jedna z kul ugodziła Dziendziela, który

Wojewodowie na lustracji

Warszawa, 10. 8. (Sin.) Wojewodowie lwowski i stanisławowski rozpoczęli lustrację podległych im powiatów. Wojewoda Belina-Prażmowski zlustrował w ciągu 3 dni podróży samochodowej 8 powiatów, zaś wojewoda stanisławowski zlustrował kilka powiatów lotniskowych i uzdrowiska.

Szkielety Żydów, zmarłych przed 50 laty w Olkuszu

Olkusz, 10. 8. PAT. Podczas robót ziemnych na nowej dzielnicy pod Olkuszem (na tzw. Piaskach) robotnicy natrafili na dużą skrzynię, zawierającą szkielety ludzkie. Jak skonstatowano, są to szkielety Żydów, zmarłych przed 50-ciu laty podczas epidemii cholery w Olkuszu.

Zamordowanie przywódcy robotniczego przez komunistów

Burgos, 10. 8. PAT. Mówią tu, że przywódca organizacji robotniczych katolickich Dinias Madariaga został zamordowany przez komunistów w Piedrañez. Urodzony w Toledo, był on z urodzenia Baskijczykiem i cieszył się wśród narodowców baskijskich popularnością.

poniósł śmierć. Dotychczas niewiadomo, czy był to faktycznie przypadkowy strzał, czy też samobójstwo.

Były prezydent Hiszpanji przewidział obecną wojnę domową

Paryż, 10. 8. PAT. Do Paryża przybył z Ber-
lina b. pierwszy prezydent republiki hiszpań-
skiej Alcala Zamorra, który po uchwale Kor-
tezów, zmuszającej go do dymisji z urzędu pre-
zydenta republiki, opuścił 6 lipca Hiszpanję i
obecnie znów zamierza podjąć żywot emigran-
ta politycznego, jaki swego czasu prowadził w
Paryżu.

W wywiadzie udzielonym „Intransigeant”
Zamorra oświadczył, iż pierwsza rewolucja,
która była w pewnej mierze jego dziełem, a u-
wieńczona została opuszczeniem kraju przez
Alfonsa XIII. dokonała się bez rozlewu krwi.
Główną jego troską, jako urzędującego prezy-
denta było hamowanie bardzo ostrych anta-
gonizmów między prawicą a lewicą. „Jestem
wierzącym i praktykującym katolikiem — oś-

wiadczył b. prezydent — i pragnęłam dla Hi-
szpanji ustalenia zasad wolności sumienia.
Walczyłem o wprowadzenie w Hiszpanji izby
wyższej, jako czynnika umiarkowanego. Nie u-
słuchano mnie. Wiedziałem, iż system jedno-
izbowy, zależny od każdorazowej fluktuacji
wyborczej doprowadzi rychło Hiszpanję do woj-
ny domowej. Wiedziałem również, iż po wybo-
rach w r. 1936, bez względu na to, czy zwycię-
ży prawica, czy lewica, zostaną usunięty z urzę-
du, obie strony bowiem dążyły koniecznie do
walki, czemu stale się sprzeciwiałem. Usunięto
mnie, a dziś obie strony się biją”.

Były prezydent Zamorra zapowiedział dalej,
iż zamierza poświęcić się pracy dziennikarskiej
dla wydawnictw amerykańskich.

Portugalja żąda od Francji i Anglii gwarancji bezpieczeństwa na wypadek wprowadzenia ustroju komunistycznego w Hiszpanji

Londyn, 10. 8. (R) Reuter donosi: Brytyjski
charge d' affaires w Lizbonie otrzymał od por-
tugalskiego ministra spraw zagranicznych Mon-
teiro informacje o stanowisku Portugalji w spra-
wie propozycji francuskiej o Niemieszanu się
do spraw Hiszpanji. Portugalja w zasadzie
przyjmuje propozycję, ale domaga się, aby
przed zawarciem umowy zbadano następujące
zagadnienia:

- 1) udział ZSRR w umowie,
- 2) zapewnienie nietykalności strefy między-
narodowej w Tangerze przez strony walczące,
- 3) zabezpieczenie nietykalności Portugalji
w razie wprowadzenia ustroju komunistycznego
w Hiszpanji. W tym ostatnim wypadku Portu-
galja żąda osobnych rękojmi od Francji i W.
Brytanji.

Ciężki warunek Portugalji

Londyn, 10. 8. PAT. O stanowisku Portugalji
wobec propozycji francuskiej w sprawie umó-
wy o nieingerowaniu do spraw wewnętrznych
Hiszpanji Reuter donosi: Portugalja najwidocz-
niej jest zaniepokojona możliwością rozszerze-
nia się komunizmu lub anarchizmu w Hiszpanji
i chciałaby wiedzieć, do jakiego stopnia może
liczyć na pomoc Francji i W. Brytanji w razie
zagrożenia jej niepodległości. Powołano się
przytem na dawny traktat brytyjsko-portugał-
ski. Rząd brytyjski udzieli Portugalji w tej spra-

wie odpowiedzi. Pierwsze z zagadnień, podnie-
sionych przez Portugalję, a mianowicie udział
ZSRR w umowie o Hiszpanji, koła brytyjskie
uważają za naturalne, zwracając przytem uwa-
gę, że i Niemcy poczyniły takie zastrzeżenie:
że ZSRR całkowicie aprobuje zasadę nieinter-
wenjowania. O ile więc Portugalja przyłączy
się do umowy, to oczywiście dla wejścia jej w
życie będzie musiał w niej wziąć udział i ZSRR.
Co się tyczy Tangeru, to według wiadomości
rządu brytyjskiego, rząd Hiszpanji już polecił
swym okrętom, aby nie korzystały z Tangeru
jako bazy i odnośna instrukcja madrycka jest
ściśle wykonywana.

Punkt trzeci poruszony przez Portugalję mo-
że wywołać najwięcej trudności. Oczywiście na
zasadzie paktu Ligi Narodów zarówno W. Bry-
tanja jak i Francja obowiązane są do obrony
nietykalności terytorjum Portugalji. Potwier-
dzenie tej gwarancji przez dwa mocarstwa mo-
głoby stanowić dla Portugalji cenne zapewnie-
nie.

Ogólna sytuacja międzynarodowa, zdaniem
Reutera, jest spokojniejsza wskutek zapewnień
udzielonych przez charge d' affaires Rzeszy nie-
mieckiej w Londynie. Koła brytyjskie nie po-
dzielają podejrzeń w stosunku do Niemiec, sz-
czonych przez pewne ugrupowania. Zastępca
min. Edena lord Halifax urzędował dziś w M.
S. Z., ale jak się zdaje nie zostanie przez
czas dłuższy w Londynie.

Okręt powstańców bombardujący Gijon spowodował śmierć kapitana okrętu angielskiego

Londyn, 10. 8. PAT. Reuter donosi: Kapi-
tan brytyjski Saville padł na pokładzie swo-
jego jachtu „Comet” w Gijon od pocisku z
okrętu powstańczego „Almirante Cervera”.
„Comet” płynął do Gijon, aby zabrać ucho-
dźców Anglików. Według informacji konsu-
la brytyjskiego w Hendaye, szkody wyrząd-
zone w Gijon przez bombardowanie pow-
stańców są nieznaczne. Żona kpt. Saville'a,
która jest lekko raniona, jest Amerykanką.

Londyn, 10. 8. Pat. Ambasada brytyjska w
Hiszpanji zwróciła się przez radio z protestem
do dowódcy okrętu powstańczego „Almirante
Cervera” powodu zgonu kapitana Saville'a,
spowodowanego przez bombardowanie. Protest
zapowiada żądanie odszkodowania.

Ubolewanie rządu hiszpańskiego

Londyn, 10. 8. PAT. Donoszą z Hendaye,
gdzie bawi ambasada brytyjska w Hiszpanji
ze przedstawiciel rządu hiszpańskiego w Gi-
jon wyraził dowódcy torpedowca brytyjskie-
go „Comet” ubolewanie spowodu śmierci ka-
pitana Saville, podkreślając, że okręt pow-
stańców „Almirante Cervera” bombardował
miasto, nie oszczędzając nikogo i ostrzeliwu-
jąc wszystkie statki, zawijające do portu.

Zabójca dyr Gosiewskiego skazany na bezterminowe więzienie

Warszawa, 10. 8. PAT. Aleksy Szymik, zabój-
ca zastępcy naczelnego dyrektora zakładu ubez-
pieczeń społecznych w Warszawie śp. dr. Wi-
ktora Gosiewskiego, został skazany na mocy
wyroku sądu okręgowego w Warszawie z dn.
10 sierpnia rb. na bezterminowe ciężkie wię-
zienie z pozbawieniem praw.

Skarb Stanów Zjednoczonych w 60 pociągach pancernych

Nowy Jork, 10. 8. PAT. Agencja Stefani do-
nosi z Nowego Jorku, że cały zapas rządowy
złota Stanów Zjednoczonych, wynoszący, jak
wiadomo, zawrotną sumę 10.600 milj. dolarów
przewieziony został do nowego skarbu St. Zj.
w forcie Knox w stanie Kentucky. Dla przewie-
żenia tej olbrzymiej ilości kruszcu użyto 60
pociągów pancernych.

Nowy Jork, 10. 8. PAT. Według informacji
agencji Stefani — w związku ze spadkiem fran-
ka w stosunku do dolara wznowione zostały wy-
syłki złota francuskiego do Stanów Zjednoczo-
nych. Podobno w dniach 7 i 8 bm. wysłano
złota za przeszło 7 milj. dol., a więc przeszło
100 milj. fr.

Tajfun zniszczył 500 budynków

Szanghaj, 10. 8. PAT. Tajfun nawiedził
wczoraj w nocy miasto Nanczang, stolicę
prowincji Kiang-Si. 500 budynków mieszkal-
nych zostało zniszczonych, w tej liczbie
gmach więzienia, z którego uciekli aresztan-
ci. Ofiarą katastrofy padło 300 osób zabi-
tych, wiele ranionych. Na rzece zatonoło 10
łodzi.

Zadawałająca sytuacja w Tangerze

Tanger, 10. 8. PAT. Komitet międzynaro-
dowy kontroli portu w Tangerze ogłosił dziś
następujący komunikat:

Na posiedzeniach odbytych dnia 7, 8 i 9
sierpnia komitet starał się ustalić sposoby
zabezpieczenia specjalnego położenia Tange-
ru w obecnych okolicznościach, zgodnie z
art. 3 statutu. Komitet otrzymał od rządu
hiszpańskiego urzędowe zapewnienie o przed-
sięwzięciu zarządzeń, zgodnych z wymaga-
niami wspomnianego art. 3 i stwierdza z za-
dowoleniem, że zarządzenia te są ściśle wy-
konywane. W stosunku do przewozu podróz-
nych i towarów ze strefy Tangeru do Marok
ka hiszpańskiego, komitet zastosował ściśle
normy statutu i istniejące przepisy adminis-
tracyjne.

— Dla upamiętnienia zniesionych obecnie
sankcyj gospodarczych w dniu 18 listopada rb.
na ratuszach wszystkich miast włoskich będą
zawieszane uroczyste tablice marmurowe z wy-
rytym spisem państw sankcyjnych i datą 18 li-
stopada 1935 r.

— Gubernator cywilny w Funchalu, zawi-
domił, że na Maderze panuje absolutny spokój.

— Związek rolników duńskich postanowił 11
września strajk mleczarski, nie dostawiając wca-
le nabiału do miast. Strajk ten ma być demon-
stracją siły organizacji rolniczej.

„ZŁOTE KOSZULE“ przygotowują zamach stanu w Meksyku

Meksyk, 10. 8. PAT. Panuje tu przekonanie,
że pod wpływem wypadków w Hiszpanji, fa-
szystowska organizacja „złoty koszul” przy-
gotowuje zamach stanu. W czasie rewizji w lo-
kalu tej organizacji znaleziono listę składek,
złożonych przez przedstawicieli przemysłow-
ców zagranicznych. Zamach miałby być wyko-
nany w końcu sierpnia. W przewidywaniu wy-

darzeń organizują się oddziały milicji robot-
niczej. Do oddziałów tych już wstąpili robotni-
cy transportowcy. Mówi się o możliwości wy-
buchu strajku powszechnego w dn. 15 bm. Ge-
neralna konfederacja pracy chce nadać temu
strajkowi charakter demonstracji przeciw za-
miarom „złoty koszul”.

Włochy nie dramatyzują faktów i dementują złośliwe alarmy o interwencji w Hiszpanii

Rzym, 10. 8. PAT. W ministerstwie prasy i propagandy złożono dziś prasie następujące oświadczenie: Okoliczność, że rząd włoski nie wyolbrzymia znaczenia protestu, wywołanego zabiciem obywateli włoskich w Barcelonie, oznacza, że Włochy nie zamierzają dramatyzować faktów. Włochy znajdują się w podobnych warunkach, co inne państwa, jak Niemcy, Stany Zjednoczone i Anglja, których obywatele również ponieśli śmierć w Barcelonie.

Wszelkie spekulacje polityczne na temat ostatnich wydarzeń przejawiające się np. w plotkach o zamierzonym wysadzeniu w Barcelonie wojskowych oddziałów włoskich, są pozbawione podstaw i znamionują złą wiarę. Włoski charge d'affaires w Madrycie oraz konsul generalny w Barcelonie oświadczyli, że rząd hiszpański jest odpowiedzialny za fakty, które nastąpiły. Na podstawie ostatnich informacji odnosi się wrażenie, że rząd hiszpański nie panuje nad sytuacją i nie jest zdolny ją kontrolować.

Protest włoski, złożony w Madrycie, jest aktem, ujętym w normalną formę dyplomatyczną i domaga się odszkodowania dla ofiar. Nie posiada on charakteru ultimatum. Na protest ten rząd madrycki udzielił natychmiastowej odpowiedzi, wyrażając ubolewanie. Obecnie rząd włoski oczekuje odpowiedzi na drugą zasadniczą część noty włoskiej, która zapytuje:

1) Czy rząd hiszpański zobowiąże się do opanowania i kontrolowania sytuacji oraz zapobieżenia na przyszłość powtórzeniu się podobnych wypadków i 2) czy rząd hiszpański zgodzi się na odszkodowanie.

W każdym bądź razie, brzmi w zakończeniu deklaracja, Włochy zapatrują się na sprawę wypadków hiszpańskich z wielkim spokojem.

Rzym, 10. 8. PAT. Ministerstwo prasy i propagandy zaprzecza wiadomości, podanej przez „Daily Telegraph“, jakoby 21 samolotów włoskich wystartować miało z Ortelbello w kierunku Tunisu.

Protest Watykanu?

Rzym, 10. 8. PAT. Dzisiejszy „Osservatore Ro-

nano“ zapowiada wystąpienie stolicy apostolskiej z protestem wobec rządu hiszpańskiego w Madrycie, przeciw gwałtom w stosunku do kościołów, klasztorów i duchowieństwa.

Charge d'affaires rządu hiszpańskiego — bez ambasady

Rzym, 10. 8. PAT. Jak już donoszono, cały personel ambasady hiszpańskiej przy rządzie włoskim na czele z ambasadorem de Carcer podał się do dymisji, na skutek czego rząd madrycki wysłał do Rzymu w charakterze charge d'affaires dotychczasowego posła w Bernie de Aguinaga. Po przybyciu do Rzymu de Aguinaga nie mógł dostać się do palacu Brberighi, będącego siedzibą ambasady, gdyż pałac ten okupowany jest przez dymisjonowany personel ambasady hiszpańskiej. Pałac strzeżony jest przez włoskich karabinierów.

Zarzuty rządu katalońskiego przeciw Włochom

Barcelona, 10. 8. PAT. Władze katalońskie coraz bardziej zaostriżają tenzję pasową, grożąc korespondentom zagranicznym na urzędowym i presjami w wypadku przesyłania wiadomości „alarmujących lub nieprawdziwych“. Władze katalońskie zarzucają stojącym w porcie barcelońskim okrętom włoskim, że przesyłają one przez radio wiadomości o ruchach wojsk rządowych powstańcom. W związku z tem zakazano publikowania wszelkich wiadomości, dotyczących mobilizacji i koncentracji wojsk. Jednocześnie władze katalońskie złożyły protest w konsulacie włoskim, zarzucając czynnikom włoskim w Barcelonie ułatwienie ucieczki prawicowcom hiszpańskim.

Sowiety przyjmują tekst propozycji francuskiej

Paryż, 10. 8. PAT. Havas donosi z Moskwy, że rząd sowiecki oświadczył charge d'affaires Francji w Moskwie, iż akceptuje tekst propozycji francuskiej w sprawie n'interwencji w Hiszpanii.

Prowincja i miasto Santander zdobyte przez powstańców

Lizbona, 10. 8. (R). Radjostacja powstańców w Tetuanie ogłasza, że wojska powstańców zdobyły prowincję i miasto Santander.

Z Burgos donoszą, że powstańcy zajęli miasto Montijo, położone między Merida a Badajoz

Powstańcy na granicy hiszpańsko-francuskiej

Paryż, 10. 8. PAT. Z pogranicza hiszpańskiego donoszą, że władze powstańcze objęły kontrolę na granicy francusko-hiszpańskiej na odcinku Navarry. Przez posterunek graniczny Daucharia przepuszczani są jedynie podróżni

zaopatrzeni w dokumenty wystawione przez komendanta wojskowego w Dampelunie. Paszporty wystawione przez rząd madrycki są uznane za nieważne.

300 egzekucyj

Barcelona, 10. 8. PAT. Liczba egzekucyj, dokonanych przez czynniki lewicowe na przeciwnikach politycznych, wyniosła w ubiegłym tygodniu 300. Obliczenia tego dokonano na zasadzie dziennego wykazu zwłok, składanych w kostnicach poszczególnej szpitali. Stale nadchodzą duże transporty rannych z frontu aragońskiego.

Olimpiada pod znakiem swastyki

POLSCY KOSZYKARZE POKONALI LOTWĘ

Berlin, 10. 8. W poniedziałek w trzecim i ostatnim dniu rozgrywek eliminacyjnych w koszykówce drużyna polska spotkała się z Lotwą i po zwycięskiej i wyrównanej walce zwyciężyła w stosunku 28:23 (14:12).

Po zwycięstwie nad Lotyszami Polska zakwalifikowała się do grupy finałowej, która składa się z 12-tu drużyn. W grupie tej rozgrywki odbywać się będą systemem pucharowym, to znaczy, że każda porażka powoduje eliminację z dalszej gry.

PIERWSZE SUKCESY POLSKICH BOKSERÓW.

Berlin, 10. 8. W poniedziałek rozpoczął się turniej bokserki. Pierwszego dnia rozegrano walki eliminacyjne w wadze muszej, koguciej i półśredniej. W wadze muszej Sobkowiak wywarł ogromne wrażenie, bijąc w drugiej rundzie przez k. o. Australijczyka Coopera. Był to pierwszy i jedyny w tym dniu nokaut w turnieju olimpijskim.

W wadze koguciej Czortek wypunktował Francuza Bonnetta, mając znaczną przewagę we wszystkich trzech starciach, demonstrując wyższość zarówno techniczną, jak i taktyczną.

W wadze półśredniej Pisarski przegrał na punkty do Australijczyka Cooka.

KANTOR ZAKWALIFIKOWAŁ SIĘ DO TRZECIEJ RUNDY

Berlin, 10. 8. W międzygrupowych rozgrywkach w szpadzie indywidualnej Kantor w swojej grupie odniósł 7 zwycięstw, kwalifikując się do następnej rundy. Francuzi w trzeciej rundzie będą reprezentowani tylko przez jednego szpadzistę (Pecheux). Włosi natomiast przeprowadzili do następnej rundy wszystkich swoich szermierzy.

START POLSKICH KOLARZY.

Berlin, 10. 8. PAT. W poniedziałek o godz. 8-ej rano rozpoczął się szosowy bieg kolarski na dystansie 100 klm. Na zgłoszonych 100 zawodników startowało 78, w tej liczbie 4 Polaków, mianowicie Kapiak, Olecki, Starzyński i Zielński.

Na metę wpadła cała grupa w liczbie 35 zawodników. W grupie tej znajdowali się wszyscy czołowej Polacy. Wszystkich 35 uzyskało wspólny czas 2 godz. 33 min. 5 sek.

Spośród razem na metę wpadającej grupy sędziowie zdołali rozróżnić tylko pierwszych czterech zawodników, przyczem na pierwszym miejscu sklasyfikowano Francuza Charpentier, na drugim Francuza Lapebie. Od 5-go miejsca począwszy niesposób było sędziom skwalifikować zawodników, wobec czego rozpoczęto natychmiast wywoływanie i demonstrację filmu, który pozwolił zorientować się i skwalifikować zawodników naczelnej grupy.

Zawodnicy polscy przybyli na metę w doskonałej formie.

WYNIKI OLIMPIJSKIEGO BIEGU SZOSOWEGO NA 100 KLM.

Berlin, 10. 8. PAT. Po długim i żmudnym skontrolowaniu filmów z mety olimpijskiego biegu szosowego na 100 klm. ustalono kolejność pierwszych 15 zawodników:

1) Charpentier (Francja), 2) Lapebie (Francja), 3) Nievergelt (Szwajcaria), 4) Scheller (Niemcy), 5) Holand (Anglja), 6) Dorgebray (Francja) i t.d.

Na 16 miejscu sklasyfikowano 25 zawodników, a wśród nich 4 Polaków.

W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła również Francja, 2) Szwajcaria, 3) Belgja, 4) Włochy, 5) Austria.

POLSKA SZTAFETA PLYWACKA ZDYSKWALIFIKOWANA

Berlin, 10. 8. W przedbiegach sztafetowego biegu pływackiego na 4x200 mtr. stylem dowolnym Polacy startowali w składzie Bocheński, Szrajbman, Barysz i Karliczek. Polacy uzyskali czas 9:52,2 sek. Czas ten pozwoliłby Polakom zająć piąte miejsce za Ameryką, Węgrami, Anglja i Danją, ale za przedczesny start Karliczka sztafeta została zdyskwalifikowana.

DALSZE WYNIKI WATERPOLOWE

Berlin, 10. 8. PAT. Poniedziałkowe wyniki waterpolowe były następujące: Belgja — Ameryka 4:3; Jugosławia — Malta 7:0; Niemcy — Japonia 13:1; Holandia — Urugwaj 1:1.

MISTRZOWIE OLIMPIJSCY W ZAPAS-NICTWIE

Berlin, 10. 8. PAT. Finały mistrzostw zapasniczych w stylu grecko-rzymskim dały następujące wyniki:

Waga kogucia: Loerin (Węgry)
Waga piorkowa: Erkan (Turcja)
Waga lekka: Koskela (Finlandja)
Waga półśrednia: Svedberg (Szwecja)
Waga średnia: Johansson (Szwecja)
Waga półciężka: Ladier (Szwecja)
Waga ciężka: Palusadu (Estonja).

REGATY ŻEGLARSKIE W KILONJI

W klasie szóstek 1) Szwajcaria, 2) Anglja, 3) Norwegja z równą ilością punktów. Polska ostatnia 12-ta. W klasie „star“ 1) Niemcy, 2) Szwecja, 3) Holandia. W jolkach olimpijskich 1) Holandia, 2) Niemcy, 3) Anglja, 18) Polska. W klasie ósemek prowadzą Niemcy przed Szwecją i Włochami.

Telewizja i — szminka

(s) Pałac telewizyjny w Londynie jest na ukończeniu, praca wrę gorączkowo w dnie i nocy. Jedna kwestja jeszcze nie jest definitywnie załatwiona, mianowicie jak zaprezentować publiczności speakerów i speakerki. Próby wykazały, że w odbiorniku telewizyjnym, twarz nieszminkowana, podobnie jak na filmie wygląda świecąca i blada. Musi więc pomoc wszechwładna szminka.

Ale żaden człowiek nie wie, jaką metodą szminkowania należy posługiwać się przy tej nowej aparaturze. Dlatego też zwołano na najbliższe dni konferencję złożoną z najwybitniejszych fachowców kosmetyki do Alexandra Palace, która na twarzach pań Bligh i Cowell i pana Michella, wypróbuje przeróżne metody szminkowania. Poza tem zaangażowano znaną mistrzynię szminki, miss Mary Allen, która wespół z fachowcami ma wynaleźć najlepszą technikę Making-up, szminkowania.

Drugi problem stanowią — toalety. Naturalnie że speakerki wcale nie mają ochoty, zapowiadać co wieczór w tej samej toalecie. „To wcale nieprawda, — zapewnia miss Cowell — że mamy pełne szafy sukien. Dyrekcja zresztą wcale nie jest zbudowana naszymi żądaniem i ponownym obciążeniem budżetu. Poza tem panowie w dyrekcji, nie wyznają się bardzo w kwestjach toaletowych i planują zaangażowanie specjalnego referenta kostjumowego,

Kronika krakowska

DZURRY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr Kepler Wiktoria, Kalwaryjska 3, tel. 139-75; Dr Rosenbaum Barbara, J. Pałata 11, tel. 100-67; Dr Haberfeld Erwin, Rakowicka 5, tel. 170-72; Dr Owczyński Tadeusz, Lubież 31, tel. 158-25.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Grodzka 22, Pl. Matejki 3, Wybickiego 1, Rakowicka 12, Dietla 30, Kalwaryjska 27.

SŁEDZTWO W SPRAWIE INŻ. GOSTYŃSKIEGO ZOSTAŁO UMORZONE

(or) Donosiliśmy przed kilkunastu dniami o sprawie inż. Gostyńskiego, inspektora Towarzystwa Rolniczego w Krakowie. Został on aresztowany pod zarzutem planowania napadu rabunkowego na urzędniczkę bekoniarń krakowskiej.

Po kilku dniach inż. Gostyński został zwolniony z aresztu śledczego. W końcu śledztwo przeciw niemu zostało umorzone dla braku dowodów winy.

POSTERUNKOWI Z MYŚLENIC ZOSTALI PRZENIESIENI

Jak slychać nastąpiła ostatnio zmiana obsady policyjnej w Myślenicach. Funkcjonariusze policji, którzy pełnili tam służbę w czasie napadu Doboszyńskiego, zostali przydzieleni do innych miejscowości.

KRWAWY FESTYN W PŁASZOWIE

W niedzielę w godzinach wieczornych odbywał się na placu u zbiegu ul. Gromadzkiej i Krzywda w dzielnicy Płaszów festyn, na którym przyszło dwukrotnie do krwawej strzelaniny. Robotnik Jan Siwek postrzelił 38-letnią Janinę Kossowską w lewy bark, a w niedługim czasie potem, nieznani sprawcy postrzelili Juliana Siwka w prawy policzek, oraz zranili go w plecy nożem. Tłem zajęte były porachunki osobiste. Obie ofiary krwawego festynu zabrano do szpitala.

— 000 —

— HACOFEH. Dziś godz. 16-ta zbiórka przed szkołą.

— 000 —

— WPISY NA WYŻSZE STUDIUM HANDLOWE W KRAKOWIE rozpoczną się 2 września 1936 r. Do wpisu w charakterze studenta przedłożyć należy świadectwo dojrzałości szkoły średniej ogólnie kształcącej, dowód uregulowania stosunku do służby wojskowej oraz 3 mienaklejone fotografie. Program przez Sekretarjat.

Wybory kahalne w Krakowie

odbędą się dopiero po połączeniu gminy krakowskiej z podgóorską

(rg) Jak już w dniu wczorajszym donieśliśmy, nadeszła do Krakowa wiadomość o przesunięciu na termin późniejszy wyborów do kahalów w Krakowie i Podgórzu.

Obecnie dowiadujemy się, że Urząd Wojewódzki w Krakowie powiadomił już gminy żydowskie w Krakowie i Podgórzu o decyzji władz.

Jak się dowiadujemy, przesunięcie terminu

wyborów nastąpiło powodu mającego niebawem nastąpić połączenia gminy żydowskiej krakowskiej i podgóorskiej. Dopiero po połączeniu obu tych gmin zostaną przeprowadzone wspólne wybory.

Termin wyborów nie jest narazie ustalony. W kołach kompetentnych liczą się z tem, że nastąpią one możliwie już z końcem jesieni.

Gdzie odbędą się manifestacje w dniu 15 sierpnia w Krakowie?

(rg) Sprawa manifestacji, organizowanych przez Stronnictwo Ludowe i chadecję w Krakowie nie jest jeszcze zupełnie skryształizowana.

Narazie niewiadomo jeszcze, gdzie odbędą się zgromadzenia obu tych stronnictw. W dniu wczorajszym wyłoniła się nowa koncepcja.

Według tej koncepcji wiec Stronnictwa Ludowego odbędzie się w Podgórzu, a zgromadzenie chadecji u wylotu ul. Długiej. Oczywiście że ostatnie słowo w tej sprawie należy być do władz administracyjnych, do których należy zatwierdzenie miejsca zgromadzenia.

Polscy piłkarze walczą dziś z Austrią, a nie z Peru

Berlin. W poniedziałek zarządzono powtórzenie meczu piłkarskiego Austria—Peru, wygranego przez Peru po przedłużeniu. Ustalono bowiem, że część publiczności południowo-amerykańskiej, bawiącej w Berlinie wdarła się przed ukończeniem meczu na boisko i poturbowała środkowego napastnika Austrii. Komitet techniczny Olimpiady uznał wobec tego, że mecz prowadzony był w nienormalnych warunkach i nakazał powtórzenie meczu przy „drzwiach zamkniętych“ bez publiczności, jedynie w obecności dziennikarzy i członków olimpijskiego komitetu.

Tymczasem Peru nie stawiało się na powtórny mecz z Austrią, wobec czego komitet techniczny przyznał zwycięstwo Austrii walkowerem. Tę samą półfinałowy mecz rozegra Polska dziś, we wtorek popoł. nie z Peru lecz z drużyną austriacką. O godz. 18.15 Polskie Radio transmitować będzie zakończenie tego sensacyjnego meczu.

WŁOCHY WCHODZĄ DO FINAŁU PIŁKARSKIEGO

Berlin. 10. 8. Wynik meczu Norwegia—Włochy po normalnym okresie gry brzmi 1:1 (do przerwy 1:0 dla Włochów). Mecz został przedłużony po 5-minutowej przerwie o 30 minut (2x15 min.) i zakończył się ostatecznie zwycięstwem drużyny włoskiej w stosunku 2:1. Włosi zdobyli decydującą bramkę z wypadu. Mimo znacznej przewagi Norwegów, nie udało się im się wyrównać, wobec do skonałej obrony Włochów.



Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 11 bm.: Naogół pochmurno i dość ciepło z większymi rozpogodzeniami. Rano miejscami mglisto lub drobny opad, głównie na południowym wschodzie kraju. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

ARNOLD HOELLRIEGEL

FATHER DIVINE

nie przyjmuje zaproszenia...

„Miejca pokojowa dla sprawiedliwego rządu światowego“ urządzi w sierpniu swój kongres w Los Angeles, zebranie odbyć się ma w Hollywood Bowl, tym światowej sławy amfiteatrze, w którym zresztą odbywają się tylko wielkie koncerty. Ten sprawiedliwy rząd międzynarodowy nad światem, który ma powstać, jest rzędem „Father Divine“, starego murzyna, którego mieszkańcy nowojorskiej dzielnicy murzyńskiej Harlem czczą jako boga. „Father Divine“ oznacza po angielsku prosto „Bóg — ojciec“. Człowiek, którego tak nazywają, utrzymuje, że tak brzmi jego właściwe nazwisko, nigdy dotychczas wyraźnie nie twierdził, że jest Bogiem, wcielonym w ludzkiej postaci, nigdy jednakowoż dotychczas też nie twierdził, że nim nie jest. Żyje w otoczeniu fanatycznych wyznawców, których zamianował bądź to „archaniołami“, bądź też „aniołami“, w tej murzyńskiej dzielnicy nowojorskiej. Na wielkie nabożeństwa publiczne, lub inne tego rodzaju demonstracje, na których się zjawia, pozwalając sobie oddawać cześć boską, uczęszczają przeważnie, ale nie wyłącznie czarnoskórzy. Father Divine ma też białych zwolenników, w gruncie rzeczy jednak jest nauka reakcją świata murzyńskiego na wyobrażenia rasy białej. Tylko to może nam wytłumaczyć entuzjastycznie obłądny, jaki żywi wciąż wzrastający kościół czarnych wyznawców dla tego ciekawego sta-

rego człowieka. W Los Angeles mieszka dużo murzynów. Gdy zapowiedziano kongres w Hollywood Bowl, powstała wśród tych murzynów pogłoska, że „Father Divine“ zjawi się osobiście na zebraniu, względnie sfrunie z nieba, jak to zwykle czyni, wyłaniając się spośród całej floty aeroplanów. Wielka była radość murzynów, natomiast federacja kościołów w Los Angeles, obejmująca około 400 gmin, energicznie zaprzestowała przeciw przeznaczeniu Hollywood Bowl na bliźniaczą propagandę „Father Divine“. Burmistrz Los Angeles mister Franc L. Shaw zwiększył jednak doskonałą sposobność zwabienia do swego miasta wielkiej ilości przyjeźdźców i zaprosił starego murzyna listem nader serdecznym by przyleciał do Los Angeles i osobiście zagal kongres.

Ku wielkiemu zmartwieniu burmistrza Father Divine niestety odmówił.

* * *

List, w którym „Father Divine“ nie przyjął zaproszenia burmistrza z Los Angeles, datowany z dnia 15 lipca 1936, tak, tysiąc dziewięćset trzydzieści sześć, jest dokumentem naszych czasów. Czarny bóg pisze nietylko zaimkę „ja“ wielką literą, lecz też czasownik „jestem“ również wielką literą, tak samo wielką literą pisze przymiotniki, które uwypuklić mają jego wła-

ściwości „boskie“. Oto jak brzmi ten wielce ciekawy list:

„Czcigodny Panie burmistrzu. Ja piszę panu, ponieważ Ja chcę odpowiedzieć na pańskie miłe zaproszenie do Los Angeles, tj. na zebranie misji światowej dla międzynarodowego sprawiedliwego rządu światowego.

Ponieważ Ja Jestem niezwykle zajęty na wschodzie, nie mogę przyjechać.

Ja Otrzymałem zaproszenie Izby handlowej w Dallas i parlamentu z Texas, bym w czerwcu Przyjechał do Texas. Ofiarowano Mnie za Moje odwiedziny i za nabożeństwo, które Ja Miałbym odprawić, 10.000 dolarów (dziesięć tysięcy), ale Ja Musiałem odpowiedzieć odmownie, aczkolwiek to zaproszenie wydawało Mi się wyrazem jaknajszczerzejszych intencji. Zresztą gdybym Ja nawet Przyjął takie zaproszenie, honorarium nie wchodziłoby we mnie w rachubę, bo Moja Praca jest gratisowa, bo Ja Jestem darem gratisowym dla świata, dla ludzkości.

Chcemy współpracować nad tworzeniem sprawiedliwego rządu światowego, albo jak politycy to nazywają, rządu dobrego.

Ja Dziękuję jeszcze raz za pańskie uprzejme zaproszenie i zapewniając pana oraz wszystkich, których się to tyczy o Mojej wdzięczności. Życzę panu tego, co jest Mojem udziałem, bo Ja Jestem w Mojej cielesnej formie Zdrowy, Wesoly, Kochający pokój, Żywy, Błogosławiony i Szczęśliwy na ciele i duchu i duszy oraz we wszystkich mięśniach, żyłach i kościach Moich organów, nawet w każdym oddechu, każdym uderze Mojej postaci cielesnej.

Jestem z prawdziwym poważaniem
reverend M. J. Divine
(znany jako Father Divine)

INSERATOW DROBNYCH

nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Pocztę szyfrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odnośnego inseratu.

Woine posady

GIMNAZJUM Prywatne we Włodzimierzku Woł. poszukuje nauczyciela języka angielskiego i nauczycielki wychowania fizycznego. Reflektuje się w pierwszej linii na oferty kandydatów o pełnych kwalifikacjach. 233k

PRAGTYKANTKI z działu galanteryjnego poszukuje zaraz — Mars, Kraków, Marka 23.

POTRZEBNY subjekt do sklepu żelaznego. Oferty z referencjami zgłaszać do firmy, H. Spira, Szczakowa..

POSZUKUJE się podróżujących lub zastępców, odwiedzających sklepy galanteryjne i towarów krótkich, do równoczesnej sprzedaży bardzo pożądanego artykułu. — Zapytania kierować pod „Towary metalowe”, do Adm. Nowego Dziennika. 193k

Reklama dźwięgła handlu

Posad poszukuje

KUŚNIERSKI majster, kawaler pierwszorzędna siła, długoletni pracownik większych firm w Polsce szuka posady. Miejsce wość obojętna. Wiadomość Administracja N. Dziennik „Majster” 7232g

DRZEWIARZ z długoletnią praktyką składową poszukuje zajęcia w składzie lub też przy odbiórkach eksportowych. Zgłoszenia N. Dziennik pod „Mogila”. 7234g

PANNA z lepszego do mu poszukuje posady w sklepie i pomocy w gospodarstwie. Zgłoszenia pod „Pracowita” do Adm. Nowego Dziennika. 7235g

DWA młode małżeństwa poszukują stróżstwa. Zgłoszenia pod „Kaucja 500” do Adm. N. Dziennika. 7230g

BIELIZNIARKA — specjalistka koszul męskich, szyje po cenach niskich. Ohrenstein, Paulińska 14, m. 14.

DO PIELEGNOWANIA chorych i położnic w miejscu, na prowincji, poleca wyszkolone Siostry Pielęgniarki: Zakład Sióstr — tylko Kraków, Józefińska 29. tel. 120.44. Rok założenia 1910. 9381kr

FUTYNOWANA wychowawczyni szuka posady w kulturalnym domu. Zgłoszenia H. Zellerkraut, Stanisławów, fabryka drożdży. 163k

Kupno

NOSZONA garderobę, kupuję, płacę dobrze. Goldberg, Gazowa 13. tel. 168-21. 6814g

PLATFORMĘ nową, lub używaną do przewozu mebli, towarów, kupię natychmiast za gotówkę. Oferty skierować: Leib Schiff, — Krosno. 232k

KUPIĘ używany wózek dla beznożego. Zgłoszenia „Wózek” Adm. Nowego Dziennika. 7233g

Sprzedaż

WYTWÓRNIA parasoli, parasolek, Krakowska 31. Ceny najniższe duży wybór przyjmuje reparacje, pokrycia. 7247g

MASZYNY do pisania walizkowe biurowe ogromny wybór, tanio, dogodnie Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka telefon 162-50. 148k

Nauka i wychowanie

W P I S Y na koncesjonowane **KURSY HANDLOWE FEINBERGA**, Starowiślna 28, codziennie. 231k

LEINHEITS KURZ-SCHRIFT fenomenalny system wiedeński **METODA NAJNOWSZA** wyucza w 10 lekcjach perfekcyjną **ZOFJA SCHONGUTÓWNA**, WW. Świętych 8 — front 1/7. **OPŁATA MINIMALNA**. 7124g

Różne

JASNOWIDZ Dzami-obdarzony darem Bożym — wprowadzi Cię na właściwy tor życia we wszystkich kierunkach: miłości, loterii — kradzieży, odszukania zaginionych osób. Nadesłnij datę urodzenia — jeden złoty znaczkami na porto. Przyjmuje oświadczenia. Dzami Kraków, Wielopole 3/2. 204k

ETYKIETY FIRMOWE

jedwabne, półjedwabne oraz bawełniane dla fabryk konfekcji, bielizny i obuwia, salonów modniarskich, krawieckich i t. p. monogramy, litery i liczby tkane poleca **B. OHRENSTEIN** Kraków, Poselska 9.

JUZ DO NABYCIA W KIOSKACH I KSIĘGARNIACH

„OKO W OKO”

Miesięcznik

Wydawca: **S. J. IMBER**

Treść pierwszego numeru:

STRACHY NA GIERTYCHY
PERLY — A ŚWINIE
MELODJE MURZYNSKIE
NA FRONCIE ZADKO-ŹYM — COS NOWEGO
SPOZNIONE ODKRYCIE
Z PROTOKOŁÓW MĘDRCOŹ HAMANISTANU

Abonament roczny: 5 zł., półroczny: 2.50

Cena pojedynczego egzemplarza: 50 groszy

Adres Admin

Lwów, Skr. poczt. Nr. 222, Poczta. ko nt. Rozrach. Nr. 234

DIETLA 60.

magazyn w podwórzu i diwnice do wynajęcia. Wiadomość u właściciela. 214k

Lokale

3 i 2-POKOJOWE — pełnokomfortowe mieszkanie Kraków, Aleja Krasińskiego 12 do wynajęcia. Dozorca wskaże między 2—4. Telefon 106-25. 7237g

DO wynajęcia ładny pokój umeblowany osobne wejście Augustjańska 10 m. 1 dla 2 osób. 7238g

DO wynajęcia 2-pokojowe mieszkania z hollem i nowoczesnym komfortem przy ul. Konarskiego 50. Zgłoszenia tel. 145-11.

DO wynajęcia 3 i 2-pokojowe mieszkania z luksusowym komfortem (ogrzewaniem etażowym) przy ul. Węcna 3. Zgłoszenia Tel. 145-11.

KOMFORTOWY pokój z niekrepującym wejściem do wynajęcia od zaraz. Zgłoszenia: Rejtana 10, I. p. m. 4. 9656kr

STARSZA samotna wdowa poszukuje odpowiednią inteligentną pannę na wspólne mieszkanie. Zgłoszenia Bonifraterska 3, II. p. m. 6. 6522g

SMACZNE OBIADY po niższej cenie wydaje się. Dietla 111, I piętro, m. 7. 6800

Zdrowiska

KRYNICA WILLA ULANA, DEPTAK pełny komfort, słoneczne balkonowe pokoje, ogród kwiatowy do leżakowania, wysmienita kuchnia, także djetetyczna, — ceny niskie. 8888kr

RABKA - ZDRÓJ. — Pełnokomfortowy pensjonat „Eljaszówka” centrum, poleca pokoje słoneczne z werandami na miesiąc sierpień zł. 6 od osoby. Kuchnia znana wykwintna, utrzymanie 5 razy dziennie. Radjo patefon — Zarząd: Scherer - Rebenowa, Tel. 142. 9120k

ZAKOPANE. Pensjonat „POD SZAROTKAMI” do Białego, tel. 18-50. Pokoje pełnokomfortowe. Kuchnia rytualna pod zarządem ZIEGERA. — Ceny przystępne. 171k

ZAKOPANE Pensjonat „UCIECHA” pięknie położony w ogrodzie, poleca pokoje komfortowe z wykwintnym utrzymaniem telefon, ceny bardzo umiarkowane. Zarząd inżynierowa Mela Goldsteinowa i Marja Orlińska. 7095g

MSZANA - DOLNA Pensjonat „Schmidtówka” położony malowniczo, słoneczny obok rzeka Raba i la sy poleca kompletne utrzymanie po 3.50 Kuchnia rytualna. ...

ZNIŻONE CENY INSERATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5.—
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . . „ 10.—

Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—
Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20.—

Drobne ogłoszenie za słowo **10** gr.

Dla poszukujących pracy . . **5** gr.

==== Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniiona jest u dołu niniejszej strony ====

PRENUMERATA: w Krakowie z odnośnieniem i bez odnośnienia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . . „ 7.50 „ „ 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 mm. w jednym łamie. Str. w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr Str. za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów

CENY w złotych: I strona 1.25. Tekst 1. Nadeślone 0.75. Za tekstem 0.25. Drobne od słowa 10 gr. Dla poszukujących pracy 05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłosz. ślubne i zaręczynowe zł. 10. Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. lamie. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsce dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.
»NOWY DZIENNIK« wychodzi codz. także w poniedz. i dni poświęt.